WEEKEND *z rodziną*

● **Własny świat we dwoje.** Nie ma recepty, jak stworzyć udany związek, ale psychologowie mają dla nas kilka rad **strona 9** ● **Tamara Arciuch,** znana i lubiana polska aktorka (na zdjęciu obok) łączy pracę zawodową z życiem rodzinnym. W jaki sposób to robi? **strona 10**

RADOMSKIE Echo Dnia 50 LAT

Sobota–Niedziela, 14–15.05.2022

Nr 111 (13874)

www. echodnia.eu
Cena 3,70 zł (w tym 8% VAT)

Mieszkanie Plus w Radomiu. Część lokatorów już odebrała klucze **strona 3**

Noc Muzeów 2022. Będzie mnóstwo atrakcji w regionie **strona 6**

Gigantyczny pożar! W powiecie grójeckim spłonęło około sto hektarów lasu **strona 4**

Nr ISSN 0137-902X Nr indeksu 350-087

FOT. POLSAT/NASZ NOWY DOM

POWIAT PRZYSUSKI

Znany program telewizyjny pomógł mieszkance naszego regionu i jej córce

Znany program telewizyjny „Nasz Nowy Dom” ponownie gościł w regionie radomskim. Tym razem ruszył z pomocą pani Mariannie z Kłudna w gminie Wieniawa (powiat przysuski), która od 46 lat opiekuje się niepełnosprawną córką. Pani Marianna zamieszkuje z córką w domu, który odziedziczyła po rodzicach i przed laty służył jako spiżarnia na zboże. Warunki były urągające. Za oszczędności życia kobiecie udało się wyremontować tylko przeciekający dach. Niestety, potrzeb było znacznie więcej. Z pomocą ruszyła ekipa z Katarzyną Dowbor na czele.

Czytaj na stronie 5

Sport

Dziś Echo Radomiaka przed meczem z Wisłą Kraków. **Czytaj w dodatku**

ĆWICZENIA ŻOŁNIERZE CZTERECH PAŃSTW NATO NA MANEWRACH BLISKO KOZIENIC

Wielka przeprawa wojska przez Wisłę

FOT. MICHAŁ SZUBERT

Defender Europe 2022 na pograniczu powiatów kozienickiego i ryckiego. Na Wiśle i w otoczeniu rzeki w piątek 13 maja odbyły się wielkie ćwiczenia z udziałem wojsk polskich, amerykańskich, francuskich i szwedzkich. Dowodził amerykański generał. **Strona 2**

eprasa.pl f0c926091e

W poniedziałek w naszej gazecie
Sportowy24

- Robert Kubica specjalnie dla nas. Co jeszcze chce wygrać najlepszy polski, rajdowy kierowca w historii.
- Bartosz Zmarzlik w drodze po tytuł żużlowego mistrza świata.

Zamów **prenumeratę**
Echo Dnia 41 375 72 30
prenumerata@echodnia.eu
prenumerata.echodnia.eu

Piotr Stańczak

PODPALACZ JEST JAK TERRORYSTA...

Około sto hektarów lasu spłonęło w czwartek późnym wieczorem w rejonie Nowego Miasta nad Pilicą, na pograniczu powiatów grójeckiego i przysuskiego. To był największy tego typu pożar od lat w regionie radomskim, niewykluczone, że również w tej części kraju. Około dwustu strażaków z pięciu powiatów walczyli z ogniem, na miejscu pojawiło się 55 wozów, w akcję była też zaangażowani leśnicy, policjanci. Na szczęście nikt nie ucierpiał, nie było zagrożenia dla pobliskich zabudowań, ale... No właśnie. Przed laty na pobliskich lasach odrzywolskich także grasował podpalacz, płonęły hektary poszycia, sprawca był bezkarny (lub sprawcy, tego nie wiemy). Do patrolowania lasów w pewnym momencie zaangażowani zostali także żołnierze Obrony Terytorialnej. Wysłanie służb w takie miejsce kosztuje, tym bardziej, jeśli angażowane są śmigłowce, dodatkowy sprzęt, jednostki z okolic. Jeśli mocniej powieje, wtedy ogień rozprzestrzenia się bardzo szybko, może być wręcz żywiołem nie do opanowania. O tragedię wtedy bardzo łatwo. Nie ukrywajmy tymczasem, w zdecydowanej większości przyczyną takich zdarzeń jest celowe podpalenie, działania człowieka, który jest albo głupi, niepoczytalny lub też do cna perfidny. Trzeba nazywać rzeczy po imieniu.
Od wielu już lat przypominamy apele strażaków, leśników, policji o to, aby zaprzestać procederu wypalania traw i nieużytków wczesną wiosną, aby zachować ostrożność w lasach, gdzie ogień szybko się rozprzestrzenia. Wiele razy miałem okazję obserwować podobne akcje strażaków, jako dziecko mieszkałem kilkaset metrów od skraju lasu, który swego czasu płonął i pamiętam strach okolicznych mieszkańców przed ogniem, który był tuż tuż. Świętej Pamięci Janusz Garecki, długoletni i ceniony leśniczy z Sadku koło Szydłowca mówił mi swego czasu, że podpalacze to ludzie, którzy wpadają w ekstazę widząc płonące łąki czy lasy. To ludzie chorzy oraz niebezpieczni. Jak terroryści...

Nad Wisłą ćwiczyli Amerykanie, Polacy, Francuzi oraz Szwedzi

Janusz Petz
Kozienice, region

Sprzęt wojskowy został ściągnięty z różnych miejsc w Europie, po to by amerykańskie czołgi oraz polskie i francuskie transportery mogły się się przeprawić na drugą stronę Wisły.

Elementy mostów przyjechały z Niemiec, Belgii, Szwecji oraz polskiej jednostki inżynieryjnej. Natomiast czołgi i transportery dowieziono nad Wisłę z Niemiec, Francji i różnych polskich jednostek. Wszystko to po to, aby nad rzeką w dwóch miejscach w górę Wisły od Dęblina można było przeprowadzić jeden z epizodów międzynarodowych ćwiczeń Defender Europe 2022.

FOT. JOANNA GOŁĄBEK

Przez jeden z dwóch tymczasowych mostów na Wiśle przeprawiły się polskie transportery opancerzone.

Przeprawa przez rzekę

W obie strony rzeki - między powiatami kozienickim a ryckim - tymczasowo zbudowanymi dwoma mostami i promem przejeżdżały czołgi, bojowe wozy piechoty i transportery opancerzone. Ćwiczenia rozpoczęły się około godziny 9 i potrwały do około 11.00. Dowodzili oficerowie V Korpusu Sił Zbrojnych USA. Po przygotowanych dwóch przeprawach wodnych na Wiśle na wysokości powyżej Dęblina w powiecie ryckim, na drugi brzeg w gminach Gniewoszów i Sieciechów w powiecie kozienickim „suchą nogą" przeprawiały się między innymi polskie Kołowe Transportery Opancerzone Rosomak, francuskie Kołowe Bojowe Wozy Piechoty VBCI oraz Panhard PVP, a także amerykańskie czołgi Abrams.

Jedną przeprawę, tuż koło Dęblina z okolic Borowej w rejon Zajezierza zbudowali Polacy, drogą kilka kilometrów w górę Wisły z okolic miejscowości Gołąb w rejon Gniewoszowa zbudowali Amerykaniei Szwedzi. W rejonie przeprawy osłonę przeciwlotniczą zapewniały samobieżne przeciwlotnicze zestawy rakietowe Poprad, a w powietrzu czuwały śmigłowce UH-60 Black Hawk. Na niebie pojawiły się też szkoleniowe odrzutowce „Bieliki". Przez polski most przejechały transportery polskie i francuskiej. Przez amerykańsko-szwedzki przejechały czołgi Abrams, jeden waży ponad 70 ton. Część czołgów Abrams zostało przetransportowano z Grecji i Niemiec, część ściągnięto z całej Polski. Transportery opancerzone dojechały nad Wisłą z Francji oraz z różnych polskich jednostek. W sumie w ćwiczeniach wzięło udział kilkadziesiąt czołgów i transporterów oraz specjalistycznych pojazdów wojskowych.

Mosty jak klocki lego

Mosty zostałe złożone już w czwartek, ale potem ich fragmenty odholowano do brzegów i złożono w piątek rano z powrotem. Polskim żołnierzom zajęło do rekordowe 19 minut. Po ćwiczeniach sprzęt będzie przerzucany na północ Polski. W związku z tym wyjadą też Amerykanie stacjonujący w Radomiu. Znikną też tymczasowe obozy naw Wisłą w powiecie kozienickim. Część pojazdów już pojechała na północ, inne będą transportowane koleją, w programie ćwiczeń uwzględnione jest też przemieszczanie się mało uczęszczanymi drogami, stąd pewną rolę pełnią terytorialsi, działający na własnym terenie i pomagający znajdować przejazdy omijające korki na drogach.

Podczas ćwiczeń wojskowi oficerowie prasowi bardzo prosili, aby nie wiązać ćwiczeń z polityką i wojną na Ukrainie. Obecne ćwiczenia zaplanowano jeszcze w ubiegłym roku, czyli przed agresją Putina na Ukrainę. Nad Wisłą pojawili się dziennikarze z innych krajów m.in z Japonii i Indii.

W sumie w całej Polsce w ramach manewrów Defender Europe 2022 ćwiczy 7 tysięcy żołnierzy wykorzystujących 3 tysiące pojazdów wojskowych, w całej Europie 18 tysięcy żołnierzy z ponad 30 krajów.©℗

Pogoda w regionie

Dzisiaj

Dzień **19°C** Noc **9°C**

Barometr **1017 hPa**
Wiatr **płn.-zach. 36 km/h**
Biomet **korzystny**

Niedziela
Dzień **19°C** Noc **9°C**

Poniedziałek
Dzień **19°C** Noc **8°C**

Wtorek
Dzień **13°C** Noc **4°C**

Uwaga: niewielkie zachmurzenie w weekend i na początku tygodnia.

14 MAJA 2022

Dziś 134. dzień roku
Do sylwestra pozostało 231 dni.

Wschód słońca
o godzinie 4.43, zachód o godzinie 20.21.

Dzień będzie trwać 15 godzin i 38 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2022 r. dnia (20 czerwca) o 1 godzinę i 8 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 7 godziny i 56 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Bonifacy, Bona, Jeremi.

KALENDARIUM

1858
John McDouall Stuart rozpoczął pierwszą podróż przez Australię od południowego wybrzeża do brzegu Pacyfiku.

FOT. WIKIMEDIA COMMONS

1972
Przed Teatrem Miejskim w Kownie 19-letni Romas Kalanta dokonał samospalenia w proteście przeciwko radzieckiej okupacji Litwy.

1908
Pruski Parlament Krajowy zatwierdził projekt budowy niedokończonego Kanału Mazurskiego, który miał połączyć Wielkie Jeziora Mazurskie z Bałtykiem.

1939
Peruwianka Lina Medina w wieku 5 lat, 7 miesięcy i 21 dni została najmłodszą matką w historii. Do dziś nie wiadomo, kto był ojcem dziecka, wykluczono ojca i braci.

2005
Francuski pilot Didier Delsalle na śmigłowcu Eurocopter AS350 Écureuil po raz pierwszy wylądował na szczycie Mount Everestu.

eprasa.pl f0c926091e

nasz REGION

WIENIAWA
Złodzieje ukradli hondę
W Wieniawie, w czwartek 12 maja, około godziny 16.00 został skradziony samochód osobowy marki honda civic. Honda stała przy bibliotece gminnej. Straty - około 5 tysięcy złotych. **SOK**

GMINA POTWORÓW
Zatrzymany pijany kierowca
Policjanci z Przysuchy zatrzymali w Grabowej w gminie Potworów, samochód do kontroli. Było to w czwartek 12 maja około godziny 18.10. Kierowca był pijany i nie miał prawa jazdy. **SOK**

FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ
Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka **Janusz Petz**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia": 697 770 064. Można też zgłosić sprawy mailem na adres: **radom@echodnia.eu**

KRÓTKO

RADOM

Potrącony 17-latek na przejściu

Młody, 17-letni mężczyzna został w czwartek potrącony przez ciężarówkę na przejściu na ulicy Żółkiewskiego.
Do wypadku doszło w czwartek 12 maja około godziny 15.00 na przejściu dla pieszych na ulicy Żółkiewskiego.
Jak nam przekazał starszy sierżant Kamil Warda z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, kierujący samochodem ciężarowym marki scania 66-letni mężczyzna jechał lewym pasem ulicy, gdy w tym samym czasie przez jezdnię przechodził 17-latek.
- Wcześniej przed tym przejściem dla pieszych zatrzymała się inna ciężarówka, przepuszczając pieszego, ale scania najechała na pieszego - dodaje Kamil Warda
Na skutek wypadku ranny został 17-letni pieszy. Na miejsce przyjechała karetka pogotowia i zabrała rannego do szpitala. Pieszy doznał ogólnych obrażeń. Na miejsce przyjechał też patrol policji drogowej z Komendy Miejskiej w Radomiu. Kierowca scanii i pieszy byli trzeźwi.
SOK

RADOM

Zniszczony znak na 25 Czerwca

FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Kolejny raz został zniszczony znak ustawiony na ulicy 25 Czerwca w Radomiu. Znak ostrzega kierowców przed lewoskrętem w ulicę Zacisze. Jak zapowiada Dawid Puton, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji, zniszczony znak zostanie jak najszybciej naprawiony. SOK

RUSINÓW

Kangur przyszedł na plac zabaw

Niecodzienną przygodę mieli mieszkańcy Rusinowa w powiecie przysuskim, którzy w czwartek 12 maja na miejscowym placu zabaw znaleźli... kangura.
W czwartek, 12 maja, po godzinie 19. dzieci mocno zdziwiły się, gdy na placu zabaw zobaczyły... kangura. Informację o kangurze na placu zabaw otrzymała też policja z Komendy Powiatowej Policji w Przysusze. Na miejscu funkcjonariusze pomogli w złapaniu kangura. Kangur należał do jednej z mieszkanek gminy Rusinów. Zwierzę uciekło spod opieki i dostało się na plac zabaw. Po schwytaniu kangur wrócił do właścicielki . Kangur ma na imię Kajtek, zwierzęciu nic się nie stało.
SOK

Mieszkanie Plus w Radomiu. Pierwsi lokatorzy mają klucze

Izabela Kozakiewicz
Radom

Już sześć umów na najem mieszkań w nowych blokach przy ulicy Tytoniowej w Radomiu podpisał PFR Nieruchomości. Zaczynają się przeprowadzki.

Kolejni mieszkańcy czekają na zakończenie formalności i klucze. W sumie do zasiedlenia są 124 mieszkania. W piątek 13 odbyło się oficjalna prezentacja lokali wybudowanych w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus.

W ramach programu Mieszkanie Plus w Radomiu wybudowano dwa bloki. Działkę, pod dawnych browarach Saskich przekazało miasto. Inwestycję prowadziła spółkę PFR Nieruchomości. Mieszkania są wykończone „pod klucz". Są w nich podłogi, biały montaż i kafelki w kuchniach oraz łazienkach. Trzeba wstawić meble i można będzie się wprowadzać.

Jedną z sześciu umów już podpisała radomianka Sandra Pawłowska. Wraz z mężem i dwójką dzieci wynajęła czteropokojowe mieszkania o powierzchni 72 metrów kwadratowych. Już w sobotę 14 maja zaczynają przeprowadzkę.

- Od 10 lat wynajmowaliśmy różne mieszkania. Planowaliśmy kredyt i zakup swojego, byliśmy tuż przed podpisaniem umowy kredytowej, ale zaczęła się pandemia i odłożyliśmy to na pewniejsze czasy. Po przedyskutowaniu wszystkiego zdecydowaliśmy się jednak na wynajem w ramach Mieszkania Plus. Po przeliczeniu okazało się, że będziemy mieć większy metraż za mniejsze pieniądze. Na szczęście już mamy klucze, sama procedura była łatwa do przejścia, choć było wiele nerwów. Teraz już jesteśmy spokojni i zaczynamy przeprowadzkę - mówi Sandra Pawłowska.

Przypomnijmy, nabór lokatorów był dwuetapowy. Pierwszy, tak zwany społeczny prowadziło miasto. Wnioski składane przez zainteresowanych były punktowane na podstawie kryteriów społecznych przyjętych przez radomską Radę Miejską. Wpłynęło ponad 1 tysiąc wniosków. Po weryfikacji formalnej zostało ich ponad 500. Na liście oczekujących uszeregowano je od tych z największa liczbą punktów. PFR Nieruchomości prowadził później weryfikację czynszową wniosków. Sprawdzano, czy najemcy poradzą sobie z opłatami, sprawdzano, czy nie są zadłużeni. Po tym etapie zostało około 240 osób. Oni są zapraszani do wyboru mieszkań zgodnie z kolejnością, jaką zajęli na liście. - Oczywiście najpierw kontaktowaliśmy się z osobami, które znalazły się na miejscach od 1 do 124. W przypadku ich rezygnacji, propozycję najmu dostają kolejni - wyjaśniała Ewa Syta, rzecznik prasowy spółki PFR Nieruchomości.

FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Sandra Pawłowska ma już klucze do swojego mieszkania w nowym bloku przy ulicy Tytoniowej.

Część mieszkań jest już zarezerwowana, trwają formalności związane z najmem, ostatni chętni jeszcze oglądają lokale.

W piątek 13 maja odbyło się uroczysta prezentacja mieszkań przy ulicy Tytoniowej z udziałem parlamentarzystów, przedstawicieli władz miasta i PFR Nieruchomości.

- Słowo klucz to współpraca. Gdyby nie bardzo dobra współpraca z PFR Nieruchomości ta inwestycja by nie powstała. To ogromna korzyść dla Radomia i jego mieszkańców, ale nie tylko. Jak pokazuje statystyka, blisko 20 procent osób uprawnionych do zamieszkania na tym osiedlu to rodziny spoza miasta. Nasz cel został osiągnięty. Chcieliśmy, by ta inwestycja była magnesem dla osób, które chcą swoją przyszłość związać z Radomiem i tak się dzieje - podkreślał Radosław Witkowski, prezydent Radomia

Radosław Witkowski już zapowiedział, że miasto jest gotowe wskazać kolejne tereny, na których mogłyby powstać kolejne bloki w ramach Mieszkania Plus. Miasto chce też budować własne mieszkania komunalne na osiedlu Michałów. Tymczasem dziękował także stronie rządowej za podjęcie decyzji o inwestowaniu w Radomiu.

- Istotnym kryterium naszej działalności jest ocena naszego samorządowego partnera. Jeżeli samorząd po zakończonym projekcie chce kontynuować współpracę z nami to jest to dla nas ogromna satysfakcja - mówił Wojciech Caruk, prezes PFR Nieruchomości.

Budowa bloków przy ulicy Tytoniowej rozpoczęła się pod koniec 2019 roku. To dwa siedmiokondygnacyjne budynki ze 124 mieszkaniami, od kawalerek przez mieszkania dwu i trzypokojowe, których jest najwięcej, aż po M4 z metrażem przekraczającym 70 metrów kwadratowych. Na osiedlu są parkingi, wybudowano mały plac zabaw dla dzieci. Atutem jest lokalizacja, w pobliżu są szkoły, przedszkola, żłobek, sklepy. ©℗

Żołnierze ukraińscy chwalą broń z Radomia

Janusz Petz
Radom

Radomskie karabinki szturmowe MSBS GROT dobrze sprawdzają się na frontach wojny w Ukrainie - wynika z opinii ukraińskich żołnierzy.

W sieci można znaleźć film, w którym ukraiński żołnierz wychwala „natowski" karabinek trzymając w ręku podstawową wersję Grota. Mówi, że to broń poręczna, super lekka i ma wiele zalet. Jak ważną rolę odgrywa w konflikcie broń radomska? Tego dokładnie nie wiemy. Strona polska dość zazdrośnie strzeże wszelkich informacji dotyczących dostaw broni na Ukrainę. Jednak już drugiego dnia wojny, 25 lutego, doradca Szefa Kancelarii Prezydenta Ukrainy do spraw komunikacji strategicznej w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego i obrony Ołeksij Arestowycz informował, że Polska przekaże ukraińskim wojskom 10 tysięcy karabinków Grot. Warto dodać, że jeszcze niedawno, zanim Rosja uderzyła na Ukrainę, żołnierze ukraińscy posługiwali się niemal wyłącznie karabinkami „kałasznikow" i bronią strzelecką pamiętającą często jeszcze czasy Związku Sowieckiego.

MSBS Grot to konstrukcja całkowicie polska. Skonstruowali ją wspólnie pracownicy Fabryki Broni w Radomiu oraz Wojskowej Akademii Technicznej. Chociaż jest to wytwór stosunkowo młodych polskich konstruktorów, to przynajmniej na początku prac działali oni pod czujną opieką i korzystali z doświadczenia emerytowanych fachowców z Radomia, którzy pamiętali jeszcze prace projektowe nad wcześniejszymi radomskimi wynalazkami - na przykład karabinkami Tantal, Onyx i Beryl i mieli bardzo dużą wiedzę na temat kolejnych modyfikacji konstrukcji sowieckich. Wśród nich był nieżyjący już od 4 lat Andrzej Jęczmyk, niegdyś szef biura konstrukcyjnego Zakładów Metalowych „Łucznik" który od 1970 roku przyłożył swoją rękę do wszystkich nowych konstrukcji broni opracowywanej i produkowanej w Radomiu. ©℗

eprasa.pl f0c926091e

GMINA GÓZD
Koszykarski piknik rodzinny w niedzielę w Kuczkach Kolonii
W niedzielę, 15 maja w Kuczkach Kolonii odbędzie się piknik rodzinny połączony z koszykarskim turniejem Hydro Energy 3x3. Piknik dla całych rodzin rozpocznie się o godzinie 14. Będą bezpłatne atrakcje: zjeżdżalnie, basen z kulkami, gry i zabawy, a o podniebienia zadbają panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Nie zabraknie przysmaków z grilla, lodów, napojów.
SZS

GMINA JEDLNIA-LETNISKO
Święto Niezapominajki
W niedzielę 15 maja w Siczkach koło Jedlni-Letniska odbędzie się Święto Polskiej Niezapominajki. Początek o 11. Gwiazdą będzie (o 14) Szymon Wydra&Carpe Diem.
PST

RADOM
Niezwykły Teatr Piasku
Teatr Piasku Tetiany Galitsyny - spektakl Mały Książę - w Radomiu w Sali Koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej już w niedzielę 15 maja o godzinie 17.
BB

RADOM
Cyrk Wictoria 18 i 19 maja
W środę i czwartek, 18-19 maja o godzinie 17 w Radomiu na placu Ustronie przy ulicy Wyścigowej 17 gościł będzie Cyrk Wictoria. Bilety w cenie 50 i 70 złotych.
ADA

RADOM
Radomski Piknik Strażacki
Radomski Piknik Strażacki odbędzie się na placu Corazziego w niedzielę 29 maja. Zabawa zacznie się o godzinie 16, zakończenie jest planowane na godzinę 19.
IK

KRÓTKO

RADOM

Wystawa na 100-lecie biblioteki

Na Placu Corazziego (przy Pomniku Jana Kochanowskiego) dostępna już jest wystawa zatytułowana „100-lecie radomskiej biblioteki".

Na 16. planszach i ponad 120. archiwalnych fotografiach przedstawiona jest bogata historia radomskiej książnicy. - Zachęcamy do zwiedzania! - zaprasza na swoim Facebooku Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu.

Scenariusz wystawy przygotowała Ilona Michalska - Masiarz, przy współpracy z Martą Wiktorią Trojanowską. Nad wystawą pracowało także wiele osób z instytucji i spoza jej zespołu.

- W tym miejscu dziękujemy wszystkim pracownikom Radomskiej Biblioteki Cyfrowej, Pani Marcie Mortce oraz firmie CUT-POL, która w trybie ekspresowym zaprojektowała, wydrukowała i ustawiła wystawę - podkreśla biblioteka.

Wystawa w tym miejscu będzie dostępna aż do 12 czerwca.
BK

WARKA

Strefa „Przystań na Winiarach" w tym roku będzie nieczynna

Strefa wypoczynku i rozrywki „Przystań na Winiarach" w Warce istniejąca już od 10 lat w tym roku będzie nieczynna. Brakuje najemcy, a poprzedni zrezygnował. Zainteresowani będą mogli wynajmować obiekt na imprezy okolicznościowe.

Strefa wypoczynku i rozrywki „Przystań na Winiarach" w Warce istnieje już od 10 lat. Przez ostatnie dwa lata obiekt był zamknięty, a powodem była pandemia. Teraz właściciel czeka na nowego najemcę, któremu mógłby powierzyć swój obiekt. Jeżeli takowy się znajdzie, obiekt ruszy od nowa. Bez niego bar czy wypożyczalnia kajaków nie mogą funkcjonować. Przystań od lat oferowała wiele atrakcji: plażę nad samym brzegiem Pilicy, grill bar i ogródek piwny, wypożyczalnię kajaków, pole namiotowe/kamping, domki letniskowe oraz boisko do siatkówki. Obiekt stale cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców, a także turystów przybywających z odległych regionów.
ASZ

GMINA GNIEWOSZÓW

Upamiętnią wielkiego bohatera

W niedzielę, 15 maja, w Sarnowie w gminie Gniewoszów – rodzinnej miejscowości pułkownika pilota Władysława Gnysia odbędzie się uroczyste odsłonięcie pamiątkowej tablicy ku czci człowieka, który jako pierwszy podczas II wojny światowej zestrzelił hitlerowski bombowiec. Stało się to już 1 września 1939 roku. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 14.45 zbiórką pocztów sztandarowych. O godzinie 15 w kaplicy pod wezwaniem świętego Maksymiliana Marii Kolbego w Sarnowie rozpocznie się msza święta w intencji pułkownika pilota Władysława Gnysia. Po mszy przemarsz pod pomnik z tablicą. Od 13 do 19 piknik historyczny.
SW

Wielki pożar w gminach Nowe Miasto nad Pilicą i Odrzywół

Antoni Sokołowski
Powiat grójecki

W piątek 13 maja trwało wciąż dogaszanie wielkiego pożaru lasu. W południe na miejscu było jeszcze 11 wozów strażackich. Sytuacja była już opanowana.

Pożar wybuchł dzień wcześniej w czwartek 12 maja, we wsi Prosna w gminie Nowe Miasto i rozprzestrzenił się na teren dwóch gmin i powiatów - Nowe Miasto w powiecie grójeckim i Odrzywół w powiecie przysuskim. Żywioł pochłonął prawie 100 hektarów lasów.

Wiał silny wiatr

Pożar był bardzo trudny do opanowania: silny wiatr przerzucał płomienie, a panująca susza w lasach, utrudniała gaszenie. Z ogniem walczyli strażacy zawodowi oraz ochotnicy między innymi z powiatu grójeckiego, radomskiego, szydłowieckiego, przysuskiego, białobrzeskiego. Łącznie to około 55 wozów strażackich i prawie 200 strażaków

Także policyjni lotnicy i strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej numer 7 Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej z Warszawy gasili rozprzestrzeniający się pożar.

- Do gaszenia pożaru strażacy wykorzystali podwieszany pod śmigłowiec S-70i Black Hawk zbiornik na wodę tak zwany Bambi Bucket o pojemności 3 ton, który może być łatwo transportowany na pokładzie śmigłowca. Dzięki takiemu rozwiązaniu śmigłowiec może dotrzeć w rejon pożaru w bardzo krótkim czasie i po podwieszeniu na miejscu zbiornika do specjalnego haka do przenoszenia ładunku można realizować gaszenie - informuje nadkomisarz Agnieszka Wójcik z Komendy Powiatowej Policji w Grójcu.

Nie było ewakuacji

Na miejscu policjanci zabezpieczali teren. Ogień zagrażał domom, ale strażacy walczyli, aby nie było konieczności ewakuacji ludzi.

Walka z żywiołem trwała z lądu i powietrza. W działaniach brało udział blisko 200 strażaków i 55 wozów strażackich oraz trzy samoloty gaśnicze Lasów Państwowych.

- Z bazy Lotnictwa Policji na Bemowie policyjni lotnicy zabrali na pokład strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej numer 7 miasta stołecznego Warszawy i specjalne zbiorniki na wodę tak zwane Bambi Bucket o pojemności 1,5 tysiąca i 3 tysiące litrów. Z uwagi na rozległy pożar wykorzystywali większy, ten sam którego używali podczas akcji gaszenia pożarów w Turcji w sierpniu ubiegłego roku. Wodę nabierano z Pilicy, i choć wiatr utrudniał zadanie, zdobyte doświadczenie i opracowana taktyka w zwalczaniu pożarów wielkoobszarowych po działaniach w Turcji pozwoliła policyjnym lotnikom w bardzo krótkim czasie, bo w 4-minutowych cyklach, pobierać wodę, dolecieć w rejon pożaru i dokonywać jej zrzutu dokładnie nad ustalonym miejscem. Łącznie wykonali 19 takich zrzutów, czyli 57 ton wody - dodaje nadkomisarz Agnieszka Wójcik.

FOT. POLICJA MAZOWSZE TWITTER

Do gaszenia pożaru policyjni lotnicy i strażacy wykorzystali zbiornik podwieszany pod Black Hawk.

Łatwo o podpalenie

Wójt gminy Odrzywół Marian Kmieciak dodaje, że pożar w gminie Nowe Miasto nad Pilicą obejmuje tereny słabo zamieszkałe, obejmujące też gminę Odrzywół.

- To teren między wsiami: Prosna, Różanna, Gilówka, Dębowa Góra. Te wsie, i sąsiednie, są w dużej części opustoszałe, a ta sytuacja także sprzyja podpalaczom. Wczorajszy pożar spustoszył także te tereny, które spaliły się trzy lata temu. Prywatni właściciele tych lasów zdążyli zasadzić młode lasy i właśnie w czwartek także te młodniki spłonęły - dodawał w piątek wójt.

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu na facebooku podsumowała gigantyczny pożar i zamieściła film. „Oto efekt podpalenia - 80 hektarów spalonego lasu i terenów przyległych, w tym szacujemy, że około 3 hektary to lasy państwowe Nadleśnictwo Grójec, pozostałe spalone obszary to lasy niepaństwowe". ©℗

Wielki Mazowiecki Festiwal Klocków Lego zawita już w przyszły weekend do Radomiu

Anna Bilska
Radom

Ogromna impreza dla wszystkich fanów klocków LEGO zawita wkrótce do Radomia. Mazowiecki Festiwal Klocków odbędzie się w weekend 21 i 22 maja.

Przyjadą gwiazdy Instagrama, TiKToka oraz Youtube. Można już kupować bilety na to wydarzenie. Festiwal, który odbędzie się w Radomskim Centrum Sportu już w przyszły weekend, będzie niepowtarzalną okazją do spotkania zwycięzców obu edycji LEGO Masters Polska na żywo oraz poznania największych influencerów, znanych z Instagrama, TiKToka oraz Youtube'a.

W festiwalu udział wezmą: Asia Krysztoforska - najbardziej znaną LEGO tiktokerkę w Polsce, Michał Zapała - Lego youtuber, Łukasz Górecki - zwycięzca II edycji LEGO Masters, Rafał Zub - zwycięzca I edycji LEGO Masters oraz Łukasz Więcek, finalista I edycji LEGO Masters. Oczywiście będą też pamiątkowe zdjęcia i autografy.

Dodatkowo na powierzchni wystawienniczej liczącej aż 100 metrów kwadratowych zobaczycie największe konstrukcje LEGO przygotowane przez Stowarzyszenie Zbudujmy.to. Będzie też Strefa LEGO, w której dzieci będą mogły spróbować swoich sił w budowaniu z gwiazdami! Zapowiada się znakomita zabawa.

Mazowiecki Festiwal Klocków odbędzie się w sobotę i niedzielę, 21 i 22 maja w Radomskim Centrum Sportu przy ulicy Andrzeja Struga 63.

Początek imprezy każdego dnia o godzinie 10.

Bilety już dostępne w cenie od 30 złotych w sprzedaży online na https://www.ebilet.pl/biznes/targi/mazowiecki-festiwal-klockow;www.ebilet.pl;nf. ©℗

eprasa.pl f0c926091e

NASZ NOWY DOM PANI MARIANNA GÓRALSKA I JEJ CÓRKA JUŻ NIE BĘDĄ ŻYŁY W URĄGACJĄCYCH WARUNKACH

Ekipa pomogła rodzinie z Kłudna

Piotr Stańczak
Powiat przysuski

Znany program telewizyjny „Nasz Nowy Dom" ponownie gościł w regionie radomskim. Tym razem ruszył z pomocą pani Mariannie z Kłudna w gminie Wieniawa (powiat przysuski).

Kobieta opiekuje się 46-letnią, niepełnosprawną córką, straciła już syna oraz męża.

Historia 70-letniej dziś Marianny Góralskiej zawiera chwile szczęścia ale też i wiele cierpienia. Wzięła ślub, jej mąż pracował, ona zajmowała się domem. Najpierw urodził im się syn Zbigniew. Pięć lat później na świat przyszła jej córka Agnieszka, która cierpi na czterokończynowe dziecięce porażenie mózgowe. Choroba pojawiła się przy porodzie, kiedy dziecko zatruło się wodami płodowymi. Dziś nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, nie mówi, nie siedzi, wymaga całodobowej opieki.

Rodzinne dramaty

Dźwiganie i podnoszenie chorej córki odbiło się też na zdrowiu pani Marianny. Ma uszkodzony staw kolanowy, narzeka na bóle kręgosłupa. Kobieta doświadczyła też rodzinnych dramatów. Jej syn Zbigniew w wieku 22 lat uległ wypadkowi samochodowemu. Przeżył, ale został całkowicie sparaliżowany. Pani Marianna musiała zajmować się obojgiem niepełnosprawnych dzieci. Zbyszek zmarł po pięciu latach. W 2011 roku mąż zachorował na białaczkę szpikową, zmarł po trzech tygodniach. Ból, jaki przeżyła jest nie do opisania.

Pani Marianna zamieszkuje z córką w domu, który odziedziczyła po rodzicach i przed laty służył jako spiżarnia na zboże. Za oszczędności życia kobiecie udało się wyremontować tylko przeciekający dach. Niestety, potrzeb było znacznie więcej. Sama musiała dźwigać opał i używać starego, niewydajnego pieca, budynek nie posiadał należytego ocieplenia, było w nim zimno, pani Marianna obawiała się też, czy stara instalacja elektryczna nie spowoduje pożaru... W jednym pomieszczeniu znajdowały się kuchnia oraz łazienka. Nie było warunków ani do spania, ani do gotowania czy kąpieli.

Wakacje, remont, skorzystały też czworonogi

Ze wsparciem ruszył Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wieniawie. Panią Mariannę odwiedziła wreszcie Katarzyna Dowbor z programu „Nasz Nowy Dom". Obejrzała dom, zapoznała się z warunkami, w jakich żyły kobiety, po czym zorganizowała im wyjazd na krótkie wakacje do Warszawy. Potem na miejsce przyjechała ekipa budowlana, aby ocenić zakres prac. Kierownik ekipy budowlanej Przemysław Oślak zaznaczał, że największy problem będzie dotyczył ogrzewania domu. Projektantka Marta Kołdej uwzględniła w planie bardziej przestronną sień, w której znalazło się też miejsce na szafę.

FOT. POLSAT/NASZ NOWY DOM

Mieszkanka Kłudna koło Wieniawy Marianna Góralska, jej córka Agnieszka oraz Katarzyna Dowbor (z prawej), prowadząca program „Nasz nowy dom".

Z pokoju pani Marianny usunięto stary piec, tam przewidziała miejsce na wygodne łóżko i przestronne meble. W drugiej części pomieszczenia zaprojektowała kuchnię i nowoczesne sprzęty. Ekipa zapewniła też wannę pneumatyczną do kąpieli dla niepełnosprawnej Agnieszki oraz wygodne łóżko dla niej z materacem przeciwodleżynowym. W projekcie nie zabrakło także nowej łazienki z dużym prysznicem. Na zewnątrz zaplanowano montaż pompy ciepła. Budynek zyskał nowe ocieplenie i między innymi drewniany taras przed wejściem. Nową budę zyskały także dwa psy pani Marianny.

„Same usta mi się śmieją"

Ekipa wykonała prace w trakcie pięciu dni, zadań nie brakowało, ale efekty widać było z godziny na godzinę. O smakołyki dla robotników zadbały panie z Stowarzyszenia Kobiet w Skrzynnie koło Przysuchy. W tym czasie Katarzyna Dowbor zabrała panią Mariannę na zakupy w Warszawie. Potem 70-latka skorzystała też z zajęć z fizjoterapeutą. Pani Agnieszka mogła natomiast obejrzeć pokaz baniek mydlanych, który pomaga w terapii.

Po niezapomnianych wakacjach w Warszawie kobiety wraz z Katarzyną Dowbor wróciły do rodzinnego Kłudna. Pani Marianna ze łzami w oczach i ogromnym wzruszeniem oglądała kolejne pomieszczenia, urządzenia czy udogodnienia, które teraz pomogą jej w codziennym życiu, pracy oraz opiece nad córką.

- Same usta mi się śmieją, że aż tyle wszystkiego mam - przyznała Marianna Góralska. - Nigdy nie otrzymałam tyle dobroci, co teraz od was - powiedziała, kiedy wraz z Dowbor oglądała wyremontowany dom.

Pomagają w regionie

Przypomnijmy, była to już kolejna w ostatnich latach wizyta Katarzyny Dowbor oraz ekipy „Naszego nowego domu" w powiecie przysuskim. Trzy lata temu pomogła rodzinie z Ninkowa w gminie Borkowice - Małgorzata Targiel z czwórką dzieci i swym schorowanym ojcem. Gości również w innych częściach regionu radomskiego. Pod koniec marca bieżącego roku miała miejsce emisja odcinka z Radomia. Wówczas to pracownicy ekipy z budynku gospodarczego zrobili dom dla czteroosobowej rodziny - dla pani Patrycji, pana Sławomira i ich dzieci - Ali oraz Kubusia. ©℗

Czym różnią się Stany Zjednoczone od Anglii?

Antoni Sokołowski
Radom

Pytania o konflikty międzynarodowe, czy o przynależność do wspólnot europejskich, pojawiły się w piątek na egzaminie maturalnym z Wiedzy o Społeczeństwie - poziom rozszerzony.

Nadal trwają egzaminy maturalne. W piątek 13 maja zdający zmierzyli się z Wiedzą o Społeczeństwie na poziomie rozszerzonym.

- Zagadnienia w arkuszu maturalnym z WOS-u były do przewidzenia, jednak były dość trudne - mówili maturzyści już po wyjściu ze szkoły, z egzaminu.

Punkty za rozprawkę

W każdym arkuszu są pytania zamknięte i otwarte. Te pierwsze były raczej łatwe, ale najwięcej punktów na egzaminie można było dostać za napisanie rozprawki. Można było wybrać jeden z trzech zaproponowanych tematów.

FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Paweł Jagodziński, maturzysta z III LO w Radomiu, w piątek pisał egzamin z Wiedzy o Społeczeństwie.

- Ja wybrałem temat o charakterystyce bezrobocia w Polsce w XXI wieku i przyczynach tego zjawiska - powiedział Paweł Jagodziński, maturzysta z III Liceum Ogólnokształcącego imienia Czachowskiego w Radomiu.

Ale nie każdy abiturient decydował się na ten temat. Licealistka Anna Peryc wybrała: „Porównaj ustrój polityczny Stanów Zjednoczonych Ameryki z ustrojem politycznym Wielkiej Brytanii, biorąc pod uwagę: system partyjny w powiązaniu z systemem wyborczym, strukturę i funkcję parlamentu, pozycję ustrojową głowy państwa, oraz model systemu politycznego".

Maturzyści muszą przystąpić do trzech egzaminów pisemnych, poziom podstawowy: z języka polskiego, matematyki i języka obcego nowożytnego. Ten etap maturzyści już zakończyli. Ale to nie koniec egzaminów, bo każdy, kto wybiera konkretny kierunek studiów, powinie zdawać jakiś przedmiot, albo nawet kilka przedmiotów na poziomie rozszerzonym. Zdający WOS celują raczej na takie kierunki uniwersyteckie, jak prawo, historia, czy socjologia.

Przed maturzystami jeszcze wciąż egzaminy z chemii, fizyki. ©℗

REKLAMA 0010507647

Wyciąg z ogłoszenia
Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik

przetargu nieograniczonego ustnego na sprzedaż nieruchomości

1. Przedmiotem przetargu jest nieruchomość gruntowa niezabudowana, oznaczona nr działek 492/1 i 493 o łącznej pow.0,4535 ha, położona w obrębie Przededworze, gm. Chmielnik, dla której w Sądzie Rejonowym w Busku-Zdroju IV Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta KI1B/00078779/5, nieposiadająca urządzonego planu zagospodarowania przestrzennego, w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Chmielnik znajdująca się na terenach oznaczonych jako obszary rolniczej przestrzeni produkcyjnej, grunty przylegają do terenów przemysłowych.
cena wywoławcza – 130 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14 czerwca 2022 roku o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku, Plac Kościuszki 7.

2. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej powyższej nieruchomości należy wpłacić na konto Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku: nr 32 8483 0001 2001 0017 7441 0001 w Banku Spółdzielczym w Chmielniku najpóźniej **do dnia 10 czerwca 2022 r.**

3. Pełny tekst ogłoszenia o przetargu został podany do publicznej wiadomości poprzez:
wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku, Plac Kościuszki 7 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Urzędu /www.chmielnik.com/ oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

4. Szczegółowe informacje o warunkach przetargu uzyskać można w tut. Urzędzie, pokój nr 210 lub telefonicznie nr 41 354-32-73 wew. 210.

Chmielnik, dnia 12 maja 2022 r.

eprasa.pl f0c926091e

Budowa „Apartamentów przy Bulwarach". Będzie nowe osiedle w Radomiu

Janusz Petz
Radom

Na radomskich Borkach sprawnie posuwa się budowa miniosiedla „Apartamenty przy Bulwarach". W sumie na tym miniosiedlu mają powstać trzy bloki.

Budynki są zaledwie trzykondygnacyjne, ale wszędzie są cichobieżne windy niemieckiej firmy Otis (wyciszenie jest nawet wewnątrz szybów windowych). Wszędzie montowane trzyszybowe okna, chociaż dokuczliwość sąsiadującej ulicy Maratońskiej nie powinna być duża w związku z tym, że na skrzyżowaniu ulicy Dębowej i Maratońskiej ma być zainstalowana sygnalizacja świetlna, budynki są też budowane z tak zwanej „cegły akustycznej". Są też garaże podziemne. Zaplanowano 29 miejsc parkingowych w garażu podziemnym i 28 miejsc na parkingu zewnętrznym.

Całe osiedle będzie ogrodzone, monitorowane, z bramami automatycznymi otwieranymi „z pilota". Będzie również plac zabaw. Nowa inwestycja powstaje w bliskim sąsiedztwie miejskiego zalewu, który po renowacji zyskał nowy blask. Apartamenty otacza rozwinięta sieć komunikacji autobusowej, dzięki której można sprawnie dojechać do ścisłego centrum Radomia oraz pozostałych jego dzielnic. Stąd również szybko można dojechać do dróg krajowych prowadzących do Warszawy, Krakowa i Łodzi. ©℗

FOT. JOANNA GOŁĄBEK

Na radomskich Borkach sprawnie posuwa się budowa miniosiedla „Apartamenty przy Bulwarach".

Noc Muzeów w naszym regionie. Będą koncerty i super wystawy

Barbara Koś
Radom

W sobotę, 14 maja odbędzie się Międzynarodowa Noc Muzeów w całej Polsce. Dużo będzie się działo w Radomiu i okolicach.

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu już zaprasza w sobotę, 14 maja, w godzinach od 19 do 1. Zwiedzający będą mogli obejrzeć wystawę Basi Bańdy „Róże i róże" oraz wziąć udział w specjalnie zorganizowanych z tej okazji muzyczno-filmowych wydarzeniach. Będą też koncerty.

Muzeum Historii Najnowszej Radomia w Kamienicy Deskurów - Rynek 14 - zaprasza do obejrzenia dwóch wystaw: „Przemysł - siła miasta. Radom w latach 1918-1989" oraz „Skąd to? Historia artykułów codziennego użytku". Ekspozycja pozwala prześledzić drogę od krzaczka kawy, do aromatycznego napoju; od dwóch puszek połączonych drutem, do smartfona; od zabawy w kółko i krzyżyk, po gry komputerowe. Sporo miejsca poświęcono historii ubioru i jego elementów. W salach ekspozycyjnych będzie można zobaczyć także zbiory Muzeum Historii Najnowszej Radomia.

W Resursie Obywatelskiej natomiast na uczestników imprezy czekać będzie ekspozycja „Nie poszła z dymem. Historia radomskiej „Tytoniówki". Wystawa inauguruje obchody stulecia istnienia fabryki.

Nocy Muzeów w Kamienicy Deskurów oraz w Resursie Obywatelskiej towarzyszyć będą interaktywne animacje dla rodzin prowadzone przez doświadczonych animatorów.

W Muzeum imienia Jacka Malczewskiego, ulica Rynek 11 w Radomiu, hasło Nocy brzmi: „Tajemnicą jest kobieta..." Otwarcie Nocy odbędzie się o godzinie 19. W godzinach 19.30 - 20.30 - koncert „Muzyka jest kobietą" w wykonaniu zespołu w składzie: Piotr Zarzyka - akordeon, Ida Zielińska - wokal, Mateusz Żydek - trąbka/flugelhorn, Jan Dudek - kontrabas, Mateusz Borgiel - perkusjonalia - dziedziniec muzeum. W godzinach 20-21 oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Kobieta - współczesne artystki i artyści pamięci Anny Bilińskiej" oraz niespodzianka muzyczna. Natomiast na wystawie Jacek Malczewski 1854-1929 - zorganizowany zostanie konkurs plastyczny „Chimera - pół-kobieta, pół-zwierzę".

Wielką atrakcją podczas sobotniej Nocy Muzeów będzie koncert w wykonaniu Stanisława Soyki w Czarnolesie

Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza od godziny 16 do 21 na Potańcówkę „Pod Dębem" przy muzyce wiejskich kapel.

Wielką atrakcją podczas sobotniej Nocy Muzeów będzie koncert w wykonaniu Stanisława Soyki w Czarnolesie pod tytułem „Soyka śpiewa polskich poetów". Znany i lubiany artysta pojawi się na scenie o godzinie 17. ©℗

FOT. ARCHIWUM

Stanisław Soyka będzie gwiazdą wydarzenia w Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie. Znany i lubiany artysta pojawi się na scenie o godzinie 17.

Zlot starych motocykli i koncert „Kobranocki"

Antoni Sokołowski
Skaryszew

W sobotę i niedzielę 14 - 15 maja w Skaryszewie odbędzie się Zlot Zabytkowych Motocykli. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji na całe dwa dni, a gwiazdą zlotu będzie „Kobranocka".

Zlot rozpocznie się w sobotę 14 maja o godzinie 15.00. Wszystko będzie się działo na terenie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Skaryszewie przy ulicy Wojska Polskiego 5.

Będzie tam można w sobotę oglądać wystawę motocykli. Zaplanowano także konkursy, pokaz gaszenia motocykli. W programie przewidziano prezentację pierwszej pomocy, podczas którego uczestnicy imprezy dowiedzą się jak udzielić pomocy rannemu, który ucierpiał wskutek wypadku. Fani bluesowo-rockowego brzmienia na tej imprezie również znajdą coś dla siebie - na scenie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury wystąpi zespół „Blues Tender".

Więcej atrakcji czeka nas w niedzielę 15 maja. Najpierw, o godzinie 12.00 będzie msza święta w kościele pod wezwaniem świętego Jakuba Apostoła w Skaryszewie. Następnie motocyklowa parada przejedzie ulicami gminy Skaryszew, metą przejazdu będzie teren przy skaryszewskim ośrodku kultury. Organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji: od wystawy zabytkowych perełek na dwóch kołach, po konkursy związane z motoryzacją.

O godzinie 16. zagra zespół „Kobranocka" i zaśpiewa między innymi „Nikomu nie wolno się z tego śmiać". ©℗

Na Borkach w Radomiu miał być parking i chodniki, ale... wykonawca przerwał prace

Izabela Kozakiewicz
Radom

Za budowę parkingu przy Limanowskiego oraz chodnika przy Godowskiej i Torfowej odpowiada ta sama firma. Zadania miały być wykonane w ubiegłym roku. Został rozkopany teren i wstyd.

Wykonawca odpuścił prace, miasto szuka sposobu, żeby się z nim rozstać. - Jedną z rozważanych opcji jest wprowadzenie innego, tym razem rzetelnego wykonawcy - informuje Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu.

W ubiegłym roku przetarg na prace przy ulicach Limanowskiego 80, Godowskiej i Torfowej wygrała firma Artex. Prace rozpoczęły się jesienią. Długo nie trwały. Przez wiele miesięcy place budów stały puste. Rosną opóźnienia, irytacja mieszkańców i Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji, który roboty zlecał.

Na plac przy ulicy Limanowskiego 80 ekipa wróciła w marcu. Ale postęp robót jest niewielki. Co prawda fragmentami leży już kostka brukowa, jej zapasy są złożone też przy ulicy, ale do końca jest jeszcze daleko. Jeszcze gorzej sytuacja wygląda na ulicach Torfowej i Godowskiej. Po budowlańcach ani śladu, mieszkańcy jak chodzili po piachu tak chodzą. Tu zrobione zostało niewiele.

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji nalicza kary nierzetelnemu wykonawcy. To już kilkadziesiąt tysięcy złotych. Ale przez zasady wynikające z pandemii koronawirusa o ich egzekwowaniu nie było mowy. Wykonawca zapowiadał, że dokończy prace. W przypadku parkingu przy ulicy Limanowskiego padały nawet kolejne terminy ich zakończenia. Nie zostały dotrzymane.

Cierpliwość Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji najwyraźniej się skończyła. Jest zapowiedź prób zakończenia współpracy z firmą Artex. W przypadku ulicy Godowskiej Miejski zarząd Dróg i Komunikacji już przejął teren budowy.

- Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji szuka prawnych możliwości, aby wykonawca prac przy parkingu przy Limanowskiego 80 oraz na Torfowej opuścił place budów. Udało się już przejąć teren budowy chodnika przy Godowskiej. Zależy nam, aby współpraca z firmą, która nie wywiązała się ze swoich zadań, została rozwiązana jak najszybciej, ale musimy pamiętać, aby zabezpieczyć także interes mieszkańców i znaleźć rozwiązanie, które pozwoli w krótkim czasie zakończyć te inwestycje oraz oddać je do użytku - informuje Dawid Puton, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu. ©℗

FOT. JOANNA GOŁĄBEK

Na Godowskiej chodnik miał być gotowy rok temu.

eprasa.pl f0c926091e

Zawodowo chciała spróbować wszystkiego i prawie się udało. TAMARA ARCIUCH lubi wyzwania str. 10

WEEKEND *z rodziną*

Komu przysługuje renta socjalna i jaka? Jak się o nią starać?
PORADNIK, str. 11

Słodko lub wytrawnie, ale koniecznie bezglutenowo
KUCHNIA, str. 12

Wiatr we włosach, czyli planujemy wyprawę motocyklową
PODRÓŻE, str. 13

Pszczoły robią dla nas wiele dobrego. Jak im się odwdzięczyć?
ZWIERZĘTA, str. 14

Echo Dnia
Sobota–Niedziela, 14–15.05.2022

WŁASNY ŚWIAT WE DWOJE

FOT. 123 RF

Któż nie chciałby znać przepisu, który gwarantowałby udany związek? Nikt jednak nie da nam na to gotowej recepty. Każdy związek jest niepowtarzalny, bo we dwoje budujemy własny świat i tylko my decydujemy o tym, jak on będzie wyglądał. Psycholodzy mają jednak dla nas kilka rad... TEMAT WEEKENDU, str. 9

eprasa.pl f0c926091e

Milena Kochanowska

ZANIM

Miód kupujemy w sklepach i często zapominamy, kto go robi i dzięki komu go mamy. Oczywiście ten niesztuczny, bo ten sztuczny robi człowiek z syropu ziemniaczanego i nie ma on ani jednego unikatowego składnika obecnego w miodzie naturalnym i dlatego nie ma również właściwości leczniczych, walorów smakowych i zapachowych. Pamiętajmy o tych pracowitych pszczołach, które robią ten znakomity i niezwykle wartościowy dla naszego zdrowia (zresztą zawdzięczamy im wiele więcej, a o tym między innymi dziś na łamach) i pomyślmy, jak my możemy im się za to odwdzięczyć. Przy okazji wezmę w obronę wszystkie małe latające stworzenia. Nie zabijajmy bez zastanowienia tych pożytecznych lub nieszkodliwych. Czy wiecie, że osa, choć miodu nie robi jak jej skrzydlata koleżanka, zjada mszyce i szkodniki, które niszczą nam uprawy, a do tego bierze udział w usuwaniu padliny. Jak twierdzą brytyjscy naukowcy, jej jad może też pomagać w walce z rakiem. Tak ważnym dla nas zapylaniem wszelkich kwiatów trudni się wiele gatunków owadów, prócz pszczół i trzmieli, także osy, chrząszcze, motyle, muchy, a nawet mrówki. Każdy, nawet ten bardzo malutki, odgrywa jakąś istotną rolę w ekosystemie. Pomyślmy o tym zanim. „Zanim zniknie w oceanie struty ropą śledź ostatni, a ostatnie trawy źdźbło przykryje pył. Zanim w leśniczówce „Pranie" gigantyczny motel stanie, zanim ciszę leśną zmąci jazgot pił. Zanim zniknie pod betonem osiedlowych skwerków reszta, a w piwnicy odda ducha szara mysz. Zanim wszystko, co zielone, co w pachnącej trawie mieszka, na podeszwach rozniesiemy wzdłuż i wszerz. Nim zatruje aerozol do cna życie morskim światom i przesłoni góry ciąg dymiących hałd. Nim słowiki i skowronki stracą głosy i umilkną w metalicznym ryku rozwydrzonych aut. Nim karmiona sztucznie krowa da zielone, chude mleko, zanim wzruszysz się wąchając sztuczny kwiat. Zanim naturalny ersatz w krew ci wejdzie tak daleko, że polubisz plastikowy, śmieszny świat". Polecam jak najczęstsze słuchanie tego proroczego literackiego majstersztyku Jana Kaczmarka. I zapraszam do lektury.

Nieporadnik Tatusia

INFLACJA

Dziateczki moje ukochane… Jak tata się za wami stęsknił! A oni ryczą. Znaczy: ryczy starszy, bo młodszy poszedł siku. Ale wraca. I też ryczy. Nie, nie płacze. Ryczy. Spazmy, te sprawy. Why? – Boooo – chlipie starszy – myyyy – dodaje młodszy – chceeeeemy – znów starszy – się jeszcze bawić!!! – to już razem. Czyli odbiór z przedszkola. Gdzie te czasy, gdy ryczeli, bo ojciec oddawał pod opiekę cioć obcych? Teraz to ciocie też nieistotne. Liczy się plac zabaw i kumple. Albo na odwrót. A my karuzeli w domu nie mamy. – To ją zrobisz – mówi młodszy. – Bo ty wszystko umiesz zrobić – dodaje starszy. Sprytnie, sprytnie, pod włos. – A jak się robi karuzelę? – pytam. I tu, o dziwo, zaczyna się skomplikowana instrukcja. Dorwali jakiś bryk instruktażowy z Ikei czy co? Tłumaczą, tłumaczą, w sumie zgodnie z zasadami sztuki.

– A wiesz synku ile to wszystko kosztuje – pytam w końcu.

– Nie. Ile?

– Bardzo, bardzo dużo. Tak dużo, że musielibyśmy wasze wszystkie zabawki sprzedać.

– Coooo? – zgodnie oburza się ekipa.

– No tak! Wszystkie zabawki.

– To ja mam lepszy pomysł – mówi starszy. A tata oddycha z ulgą. Pewnie zaproponuje dla odmiany grę w warcaby. Albo przejażdżkę na rowerze. – Po prostu tato, musisz więcej zarobić.

Aha, dziękuję ci dziecko, dobrze, że mi przypomniałeś. **Tata**

Gwiazda

KAŻDE NIEPOROZUMIENIE STARAMY SIĘ Z MĘŻEM SZYBKO WYJAŚNIĆ. NIEMOŻLIWE JEST, ŻEBYŚMY NIE ODZYWALI SIĘ DO SIEBIE PRZEZ TYDZIEŃ. CICHE DNI TRWAJĄ U NAS… PIĘĆ MINUT

Tamara Arciuch, aktorka

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Kartka z kalendarza: 16-22 maja

Wołodymyr Zełenski prezydentem Ukrainy, a Kraków wita sześcioraczki

Co w tych dniach, w minionych latach, działo się ciekawego lub takiego, o czym powinniśmy pamiętać - na świecie i w Polsce? Sprawdźcie!

16 MAJA

● **1929** - W Poznaniu otwarto Powszechną Wystawę Krajową.

● **1943** - Oddziały niemieckie zburzyły warszawską Wielką Synagogę. Z tym wydarzeniem wiąże się upadek powstania w getcie warszawskim.

● **1975** - Japonka Junko Tabei jako pierwsza kobieta zdobyła Mount Everest.

17 MAJA

● **1897** - Został zwodowany USS „Holland", pierwszy okręt podwodny pełniący służbę w US Navy i jednocześnie pierwszy na świecie wcielony do służby, w którym zastosowano napęd spalinowy na powierzchni i elektryczny w zanurzeniu.

● **2006** - W Łodzi otwarto Centrum Manufaktura.

● **2014** - Biskup Wojciech Polak został mianowany arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i prymasem Polski.

18 MAJA

● **1792** - Wybuchła wojna polsko-rosyjska, zwana wojną w obronie Konstytucji 3 maja.

● **1910** - Ziemia znalazła się w warkoczu Komety Halleya.

● **1922** - W swym pierwszym meczu międzynarodowym Legia Warszawa przegrała na własnym boisku z czeską Viktorią Žižkov 2:9.

● **1953** - Amerykanka Jacqueline Cochran jako pierwsza kobieta-pilot w historii przekroczyła samolotem wojskowym F-86 Sabre barierę dźwięku.

● **1958** - Pierwsza premiera Teatru Muzycznego w Gdańsku.

FOT. ANNA KACZMARZ

● **1961** - Na 14. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes nagrodę specjalną otrzymał film Jerzego Kawalerowicza Matka Joanna od Aniołów.

● **1969** - Rozpoczęła się załogowa misja Apollo 10.

● **1974** - Ukończono budowę masztu radiowego w Konstantynowie koło Płocka. Licząc ponad 646 metrów wysokości, był w latach 1974-1991, czyli do chwili jego zawalenia, najwyższą na świecie budowlą. 19 maja 2008 roku rekord wysokości budowli został pobity przez Burdż Chalifa.

● **1981** - W sali Estrady Poznańskiej odbyła się pierwsza próba zespołu Lombard. Data ta uważana jest za dzień powstania zespołu.

● **1998** - Założono Uniwersytet Polski w Wilnie.

● **2003** - Papież Jan Paweł II kanonizował Urszulę Ledóchowską.

19 MAJA

● **1945** - W Gdyni ukazał się pierwszy numer „Dziennika Bałtyckiego".

● **1977** - Zakończył się ostatni regularny kurs Orient Expressu na trasie Paryż-Stambuł.

● **1991** - Obywatele Chorwacji opowiedzieli się w referendum za niepodległością od Jugosławii.

● **1997** - Premiera filmu science fiction „Zaginiony świat: Jurassic Park" w reżyserii Stevena Spielberga.

● **1999** - Premiera filmu science fiction „Gwiezdne wojny: część I - Mroczne widmo" w reżyserii George'a Lucasa.

● **2011** - W Krakowie otwarto Muzeum Sztuki Współczesnej.

● **2018** - Książę Harry poślubił amerykańską aktorkę Meghan Markle.

20 MAJA

● **1609** - W Londynie zostały wydane Sonety Williama Szekspira.

● **1862** - Założono Muzeum Narodowe w Warszawie.

● **1913** - We Wrocławiu otwarto Halę Stulecia.

● **1940** - Do obozu Auschwitz przywieziono pierwszych więźniów.

● **1983** - W czasopiśmie „Science" ukazał się artykuł donoszący o odkryciu wirusa HIV.

● **2019** - Wołodymyr Zełenski został prezydentem Ukrainy a **w Krakowie tego dnia urodziły się pierwsze w kraju sześcioraczki, cztery dziewczynki i dwóch chłopców: Filip, Tymon, Zosia, Kaja, Malwina i Nela**

21 MAJA

● **1674** - Jan Sobieski został wybrany na króla Polski.

● **1904** - W Paryżu założono Międzynarodową Federację Piłki Nożnej (FIFA).

● **1916** - W Wielkiej Brytanii wprowadzono po raz pierwszy czas letni.

● **1921** - Ukazało się pierwsze wydanie „Przeglądu Sportowego".

● **2000** - Anna Czerwińska jako druga Polka zdobyła Mount Everest.

22 MAJA

● **1911** - W Paryżu została założona Międzynarodowa Federacja Kynologiczna.

● **1912** - Na warszawskich Powązkach został pochowany Bolesław Prus.

● **1981** - Założono Polskie Towarzystwo Informatyczne.

● **2010** - Sarkofag ze szczątkami Mikołaja Kopernika został uroczyście pochowany w bazylice archikatedralnej we Fromborku.

eprasa.pl f0c926091e

Echo Dnia

ECHO RADOMIAKA

RKS RADOMIAK RADOM

RADOMIAK ZAGRA Z WISŁĄ KRAKÓW

MECZ ROZPOCZNIE SIĘ O GODZINIE 17.30 NA STADIONIE PRZY NARUTOWICZA 9

FOT. RADOMIAK.PL

eprasa.pl f0c926091e

FOT. RADOMIAK.PL

Radomiak Radom otrzymał licencję na nowy ligowy sezon 2022/2023 w PKO Ekstraklasie.

Radomiak z licencją na nowy sezon w ekstraklasie

Włodzimierz Łyżwa
Radom

PIŁKA NOŻNA. **Komisja do spraw Licencji Klubowych PZPN przyznała Radomiakowi licencję na grę w PKO Ekstraklasie w sezonie 2022/23.**

- Licencję upoważniającą klub do uczestnictwa w rozgrywkach Ekstraklasy w sezonie 2022/2023 z nadzorem finansowym i infrastrukturalnym;

- licencję upoważniającą klub do uczestnictwa w rozgrywkach klubowych UEFA w sezonie 2022/2023;

- nałożenie na klub środka kontroli w postaci obowiązku zapłaty kwoty 10.000 zł za naruszenie dyscypliny procesu licencyjnego.

©℗

Mecz sezonu w Radomiu. Radomiak zagra z Wisłą

Włodzimierz Łyżwa
Radom

PIŁKA NOŻNA. **Mecz, Radomiak - Wisła rozegrany zostanie w niedzielę 15 maja o godzinie 17.30 na miejskim stadionie przy ulicy Narutowicza 9 i zakończy 33 serię PKO Ekstraklasy.**

Podopieczni trenera Mariusza Lewandowskiego, podobnie jak przed tygodniem (przegrali 1:6 z Zagłębiem Lubin) zagrają z rywalem zagrożonym spadkiem z ekstraklasy - krakowską Wisłą.

Podopieczni trenera Jerzego Brzęczka, piłkarze Wisły, jeżeli chcą biegać w przyszłym sezonie po boiskach ekstraklasy muszą wygrać mecz w Radomiu. Każdy inny wynik może spowodować, że z Radomia krakowski zespół może wyjechać już jako pierwszoligowiec.

Pojedynek spokojnego oligowego bytu Radomiaka w zagrożoną spadkiem Wisłą zapowiada się jako mecz sezonu w Radomiu.

FOT. RADOMIAK.PL

W 33 kolejce PKO Ekstraklasy, Radomiak w niedzielę w Radomiu zagra z Wisłą Kraków. Początek o 17.30.

Każdy dostanie szansę

Mariusz Lewandowski, obejmując stanowisko trenera Radomiaka powiedział, że każdy zawodnik dostanie szansę gry. Każdego piłkarza chce zobaczyć, zanim go oceni po sezonie.

Wszystko wskazuje na to, że w składzie Radomiaka na mecz z Wisłą zobaczymy Jakuba Nowakowskiego, Dominika Sokoła, Dawida Olejarkę czy Mateusza Radeckiego. Raczej nie wszyscy w wyjściowym składzie.

Raport kartkowy przed Wisłą

Żaden piłkarz nie będzie pauzował za żółte kartki w meczu z Wisłą. Na napomnienia w meczu z Wisłą muszą uważać: Mateusz Radecki, Karol Angielski, Dawid Abramowicz i Leandro Rossi. Trzy kartki na swoim koncie mają także Meik Karwot i Luizao, ale obaj w tym sezonie już nie zagrają.

W radomskim zespole nie zagrają, obrońca Damian Jakubik (kontuzja), Luizao (kontuzja). W trakcie meczu z Zagłębiem Lubin boisko po 45 minutach opuścił Leandro Rossi, ale na mecz z Wisłą jest już gotowy.

Przypuszczalny skład Radomiaka

Filip Majchrowicz - Goncalo Silva, Raphael Rossi, Mateusz Cichocki - Leandro Rossi, Daniel Łukasik, Thabo Cele, Filipe Nascimento, Dawid Abramowicz - Mateusz Radecki,Dominik Sokół.

Radomiak w Krakowie wygrał

W rundzie jesiennej w meczu rozegranym w Krakowie, Radomiak po golu Karola Angielskiego z rzutu karnego wygrał z Wisłą 1:0.

Wisła - Radomiak 0:1 (0:1), Karol Angielski 6 z karnego.

Radomiak: Filip Majchrowicz - Damian Jakubik, Raphael Rossi, Mateusz Cichocki, Dawid Abramowicz - Leândro Rossi (76 Artur Bogusz), Michał Kaput, Tiago Matos (66 Meik Karwot), Mario Rondón (90, Maciej Świdzikowski) - Maurides Junior, Karol Angielski (75 Thabo Cele).

Wisła bez Poletanovicia

Przed Wisłą niezwykle istotny mecz z Radomiakiem. Sytuacja kadrowa przed wyjazdem do Radomia powoli się poprawia.

Największy znak zapytania wciąż stoi przy nazwisku Marko Poletanovicia. Przypomnijmy, że Serb musiał już po półgodzinie meczu z Jagiellonią Białystok opuścić boisko z kontuzją mięśnia przywodziciela. Już na konferencji prasowej po tym spotkaniu trener Jerzy Brzęczek mówił, że to stary uraz, jeszcze z czasów, gdy Poletanović występował w Rakowie Częstochowa.

- To jego stary uraz przywodziciela, jeszcze z Rakowa. Miał z tym problemy już wcześniej. Mam nadzieję, że uda nam się doprowadzić Marko do takiego stanu, żeby był do naszej dyspozycji w Radomiu - mówił trener Wisły.

W Wiśle starają się jednak oszczędzać Serba. Trenuje on indywidualnie, a w trening z zespołem wejdzie zapewne już na ostatniej prostej przygotowań do meczu z Radomiakiem. To istotna sprawa, bo Poletanović to na dzisiaj numer jeden w środku pola „Białej Gwiazdy". Cały zespół funkcjonuje zdecydowanie lepiej gdy jest on na boisku i dodatkowo ma swój dzień.

Po meczu z Jagiellonią nie pojawiły się inne kontuzje w Wiśle. Wciąż zatem trener Jerzy Brzęczek nie będzie mógł skorzystać jedynie z tych graczy, którzy już wcześniej przechodzili rehabilitację, czyli Jakuba Błaszczykowskiego, Alana Urygi i kontuzjowanego po derbach Krakowa Momo Cisse.

REKLAMA 0010497346

REKLAMA 0010497350

REKLAMA 0010497355

REKLAMA 0010497359

eprasa.pl f0c926091e

Filip Majchrowicz nominowany do tytułu bramkarza sezonu PKO Ekstraklasy

Włodzimierz Łyżwa
Radom

PIŁKA NOŻNA. **20 piłkarzy, w tym Filip Majchrowicz z Radomiaka oraz pięciu trenerów znalazło się wśród nominowanych do nagród za sezon 2021/22 PKO Bank Polski Ekstraklasy.**

Wyboru najlepszych dokona kapituła złożona z 36 ekspertów z mediów ogólnopolskich i regionalnych oraz przedstawicieli Ekstraklasy SA i PZPN.

Bramkarz sezonu: Krzysztof Kamiński (Wisła Płock), Vladan Kovacević (Raków), Filip Majchrowicz (Radomiak), Frantisek Plach (Piast), Dante Stipica (Pogoń),

obrońca sezonu: Patryk Kun (Raków), Antonio Milić (Lech), Joel Pereira (Lech), Bartosz Salamon (Lech), Fran Tudor (Raków), **pomocnik sezonu:** Joao Amaral (Lech), Kamil Grosicki (Pogoń), Jesper Karlstrom (Lech), Ivan Lopez (Raków), Josue Pesqueira (Legia),

napastnik sezonu: Mikael Ishak (Lech), Flavio Paixao (Lechia), Łukasz Sekulski (Wisła Płock), Luka Zahović (Pogoń), Łukasz Zwoliński (Lechia),

trener sezonu: Tomasz Kaczmarek (Lechia), Marek Papszun (Raków), Kosta Runjaic (Pogoń), Maciej Skorża (Lech), Dawid Szulczek (Warta).

Członkowie kapituły będą głosować na trzech ich zdaniem najlepszych trenerów i piłkarzy w każdej z kategorii.

Inaczej przebiega głosowanie na zdobywcę najbardziej prestiżowej statuetki - piłkarza sezonu.

Nominowanych wybrali członkowie kapituły, a zwycięzca zostanie tradycyjnie wskazany w głosowaniu przez wszystkich piłkarzy PKO Ekstraklasy.

W tym gronie znajdują się Ivan Lopez (Raków), Joao Amaral (Lech), Kamil Grosicki (Pogoń), Mikael Ishak (Lech) oraz Josue Pesqueira (Legia).

Laureatów poznamy 23 maja na Gali Ekstraklasy. ©℗

FOT. WŁODZIMIERZ ŁYŻWA

Filip Majchrowicz z Radomiaka nominowany do tytułu bramkarza sezonu 2021/2022 PKO Ekstraklasy.

FOT. WŁODZIMIERZ ŁYŻWA

Radomianin, Maciej Skorża z Lecha Poznań nominowany do nagrody trenera sezonu.

FOT. WŁODZIMIERZ ŁYŻWA

Kamil Grosicki z Pogoni Szczecin jest nominowany do piłkarza sezonu.

Radomiak siódmy w ligowej tabeli PKO Bank Polski Ekstraklasy

Włodzimierz Łyżwa
Radom

PIŁKA NOŻNA. **Przed niedzielnym meczem z Wisłą Kraków, piłkarze Radomiaka Radom zajmują siódme miejscw w ligowej tabeli ekstraklasy.**

Im bliżej zakończenia sezonu, tym liga staje się coraz ciekawsza. Trwa zażarta walka o mistrza Polski, a także o utrzymanie się w ekstraklasie. W walce o mistrza Polski zostały już dwa zespoły, Lech Poznań i Raków Częstochowa. Strasznie ciekawa walka jest o utrzymanie. Zagrożonych jest aż siedem zespołów.

Zestaw par 33 kolejki, 13-15 maja

Piątek. Cracovia Kraków - Wisła Płock (godzina 18), Jagiellnia Białystok - Legia Warszawa (20.30).

Sobota. Termalika Nieciecza - Piast Gliwice (12.30), Warta Poznań - Lech Poznań (15), Zagłębie Lubin - Raków Częstochowa (17.30), Lechia Gdańsk - Pogoń Szczecin (20).

Niedziela. Stal Mielec - Śląsk Wrocław (12.30), Górnik Zabrze - Górnik Łęczna (15), Radomiak Radom - Wisła Kraków (17.30).

EKSTRAKLASA

1. Lech Poznań	32	68	63-22
2. Raków Częstochowa	32	66	57-29
3. Pogoń Szczecin	32	63	61-29
4. Lechia Gdańsk	32	56	52-36
5. Piast Gliwice	32	50	43-36
6. Wisła Płock	32	45	45-48
7. Radomiak Radom	**32**	**44**	**37-37**
8.Cracovia Kraków	32	43	37-39
9. Górnik Zabrze	32	41	47-50
10. Legia Warszawa	32	39	41-46
11. Warta Poznań	32	39	33-36
12. Stal Mielec	32	36	38-48
13. Jagiellonia Białystok	32	36	36-48
14. Zagłębie Lubin	32	36	41-57
14. Śląsk Wrocław	32	34	38-47
16. Wisła Kraków	32	31	35-49
17. Termalica Nieciecza	32	31	34-53
18. Górnik Łęczna	32	28	27-55

Miejsce 1. - eliminacje. Ligi Mistrzów, 2-3. - Liga Konferencji UEFA, 16-18. - spadek do I ligi

34 ostatni a kolejka PKO Ekstraklasy sezonu 2021/2022 (21 maja, wszystkie mecze o godzinie 17.30):

Piast Gliwice - Radomiak Radom, Lech Poznań - Zagłębie Lubin, Legia Warszawa - Cracovia Kraków, Pogoń Szczecin - Bruk-Bet Termalika Nieciecza, Raków Częstochowa - Lechia Gdańsk, Śląsk Wrocław - Górnik Zabrze, Wisła Kraków - Warta Poznań, Wisła Płock - Stal Mielec, Górnik Łęczna - Jagiellonia Białystok. ©℗

FOT. RADOMIAK.PL

W 34 ostatniej kolejce tego sezonu PKO Ekstraklasy, Radomiak Radom zagra z Piastem w Gliwicach.

eprasa.pl f0c926091e

REKLAMA 0010497367

RKS RADOMIAK RADOM

PKO Bank Polski
EKSTRAKLASA

RUNDA WIOSENNA
SEZONU 2021/2022

SPONSORZY & PARTNERZY

radom siła w precyzji
WINDOOR
AVIATOR HOTEL ★★★★
Enea
FORTUNA zakłady bukmacherskie
LOTTO
administrator
Joma Exercise your freedom
SGB Południowo-Mazowiecki Bank Spółdzielczy w Jedlińsku
PRALNIA
Carmax
HURTOWNIA SPORTOWA FOOTBALL FACTORY WWW.SPORTOWY24IL.PL
MIRAX
SKY TATTOO
HYUNDAI M.i R. PRASEK
extra pościel.com
podklucz.radom.pl
KORNAFEL www.AUTOLIFT24.pl tel. 608 135 324
POTŁUCZONE GARY
EKONAFT www.ekonaft.com.pl
ARMED ORT
bazar
WEDKARZ PKU
SPEDYCJA DAF TRANSPORT
CLEAN24
HELIOS
Blue Lemon
YORK
WOSZTYL.EU
Spółdzielnia Mieszkaniowa NASZ DOM
mpk
MGębski SPRZEDAŻ I TRANSPORT CEMENTU
Lodowania
TYSKIE SPONSOR
TYMEX OKNA I DRZWI
totalfitness www.totalfitness.pl
radom24.pl twoja lepsza strona! www.radom24.pl
ATLETA ODŻYWKI / SPRZĘT / ODZIEŻ
LEMAX
Hostel.radom.pl
expressdruk

radom siła w precyzji WINDOOR Enea Joma Hotel Aviator ★★★★ LOTTO

Relacje

Któż nie chciałby znać przepisu, który w stu procentach gwarantowałby udany związek? Nikt jednak nie da nam na to gotowej recepty czy instrukcji, jak mamy postępować. Bo każda relacja jest inna, a najwięcej zależy po prostu od nas samych. Psycholodzy mają więc dla nas tylko kilka rad

WŁASNY ŚWIAT WE DWOJE

FOT. 123 RF

Milena Kochanowska
m.kochanowska@glos.com

Na początku wszystko lub prawie wszystko jest piękne, a my niesieni na skrzydłach miłości wyobrażamy sobie, że tak będzie zawsze. Jednak potem dopada nas codzienność, rutyna, czasem nuda, ale także rozmaite problemy i najczęściej, zwłaszcza gdy pojawiają się na świecie nasze dzieci, nawał obowiązków. Po jakimś czasie nieraz zaczynamy inaczej postrzegać nasz związek i partnera. Dostrzegamy jego wady, nawyki czy zwyczaje, które nas drażnią lub takie, z którymi trudno nam się pogodzić. A przecież przed nami całe życie lub jeszcze wiele lat w związku, na którym nam tak zależało. Jak przetrwać kryzysy, jak wytrwać?

Nie ma związków idealnych, bo i po co miałyby zresztą być. Wystarczy, że będą te szczęśliwe. Ale nawet w tych zdarzają się konflikty i zawirowania. Zgodnie z badaniami socjologów uważa się, że większość par czekają kryzysy po 1, 3 i 7 roku wspólnego pożycia. Oczywiście pomiędzy nimi pojawi się wiele większych i mniejszych sporów, kłótni i nieporozumień, które sprawią, że nasz związek słabiej lub mocniej zachwieje się w posadach. Dzieci wniosą do niego wiele radości, ale i wiele zamieszania, a potem, gdy rozpoczną własne życie, my być może będziemy musieli zmierzyć się z syndromem opuszczonego gniazda. Jak sobie z tym wszystkim radzić?

Teoria a praktyka

– Tak naprawdę niemal wszyscy wiele wiemy, co trzeba robić, by związek był udany i wytrzymał próbę czasu, ale... teoretycznie – mówi Anna Chojnacka-Czachór, psycholog. – Z praktyką jest znacznie gorzej, bo w niej do głosu dochodzą rozmaite emocje, a z nimi mamy już problem. Czyli jest jak zawsze – łatwo się mówi, trudniej się stosuje. Pod tym względem młodzi są na pewno lepiej wyedukowani. Mają inne oczekiwania, w sposób naturalny dzielą między siebie obowiązki, dają sobie więcej wolności i przestrzeni, bez sprawdzania i nadmiernego kontrolowania. Ale i oni jednak nie unikają błędów.

Znacznie trudniej jest, gdy w związku pojawiają się dzieci, a my nagle z kochanków i partnerów stajemy się mamą, tatą, rodzicami. Nie łatwiej jest, gdy dzieci dorosną i odejdą z domu, a my po tylu latach bycia w tej roli, znów mamy siebie dla siebie. Jedni na ten moment czekają, inni z trudem muszą się po raz kolejny przestawić, a jeszcze inni mają problem, by się z tym uporać. – Gdy mamy ciekawą pracę, satysfakcję finansową, własne zainteresowania, z których po drodze nie zrezygnowaliśmy, wtedy jest łatwiej – mówi specjalistka. – Nieraz jednak budzi się chęć jakiejś zmiany, zaznania czegoś nowego. Wówczas ci, którzy chcą iść na skróty, odchodzą do innego partnera, mężczyźni najczęściej do tej młodszej, bo u nich bardzo często nakłada się na to czas sprawdzania siebie, albo kupują sobie nowy szybki samochód lub odkrywają nowe pasje. W tej sytuacji najważniejsze jest to, co nas łączyło wcześniej, jakie tematy, jakie zainteresowania. Czy jest o czym rozmawiać? Czy w ogóle jeszcze lubimy spędzać ze sobą czas? Oczywiście dochodzą do tego sprawy związane z alkową, życiem intymnym, erotyką, które są całkowicie zindywidualizowane.

Na początek, środek i wspólną drogę ku starości psycholodzy dają nam kilka dobrych rad. Czy i jak z nich skorzystamy, zależy od nas. W jakiej kolejności je sobie ustawimy też nie jest aż tak istotne – ważne, by o nich pamiętać.

Akceptacja

Akceptacja drugiej osoby jest nawet ważniejsza niż osławiony kompromis, który jest trochę w związku słowem wytrychem. To jak zaakceptujemy siebie nawzajem i czy potrafimy to zrobić w całej rozciągłości, jest podwaliną związku. Mogą nas denerwować przyzwyczajenia czy rytuały partnera, ale ważne jest to, jak sobie z tym poradzimy. Być może drobnymi krokami pewne rzeczy uda się zmienić, ale nie wszystkie, bo na siłę nic zrobić się nie da.

A jeśli wydaje nam się, że nie będziemy umieli czegoś u swojej drugiej połowy zaakceptować, odpowiedzmy sobie jednocześnie na pytanie: ale czy na pewno potrafię i chcę bez niej żyć? – Bardzo często kobiety są rozgoryczone zachowaniem partnera, który nie jest romantyczny, nie aranżuje kolacji przy świecach, nie prawi stale komplementów, nie obsypuje kwiatami. Czy na pewno jednak oznacza to, że się nie stara? Zanim odsądzimy go od czci i wiary, poszukajmy pozytywów i innych dobrych cech. Jest pracowity, dba o dom... Panie, które chcą być nieustannie adorowane, muszą wiedzieć, że to ci romantycy najczęściej patrzą na cechy zewnętrzne i to właśnie oni częściej mogą zmienić partnerkę na młodszy model – przestrzega psycholożka. – Nieromantyk być może okaże nam swoją miłość, myjąc nasz samochód lub kosząc trawnik. Na pewno obie strony powinny doceniać to, co mają.

Komunikacja

Są pary, które nie porozmawiały o poważniejszych problemach czy sprawach egzystencjalnych przez całe wspólne życie. Udało im się prześlizgnąć przez nie, omawiając tylko zagadnienia domowe, wymieniając zdawkowe informacje i otaczając się innymi ludźmi. Uważają, że w ten sposób uniknęły wielu niepotrzebnych konfliktów, ale czy na pewno znają siebie nawzajem? – Rozmowa jest podstawą relacji z drugim człowiekiem, więc i w związku powinniśmy zadbać o poznanie się poprzez rozmowę i prócz tego o dobrą komunikację – radzi ekspertka. – Ta ostatnia, nawet w sytuacjach ekstremalnych, powinna być spokojna i rzeczowa, bez agresji i złośliwości, bez negatywnych emocji, które sprawiają, że walimy w partnera jak z armaty, nierzadko wyciągając sprawy nawet sprzed 30 lat. Wyjaśnianie wszelkich nieporozumień pomoże uniknąć poważniejszych konfliktów i wielu przykrych sytuacji. W ten sposób mamy też szansę wyrażenia swoich rozmaitych potrzeb, bo przecież nikt w myślach nie czyta. Unikniemy także tłamszenia emocji, które często nie tylko odciskają piętno na relacji, ale i zmieniają zupełnie jej kierunek. I choć mężczyźni nie są zbyt skorzy do roztrząsania spraw i dzielenia włosa na czworo, często więc przed długimi rozmowami uciekają, nawet krótka i rzeczowa rozmowa daje jednak pole do porozumienia.

Szacunek i wzajemne wsparcie

Powinniśmy szanować się nawzajem i wspierać się w każdej trudnej sytuacji, czy zdrowotnej, czy zawodowej. Trzeba więc również umieć wysłuchać partnera, gdy mówi o swoich problemach. – Nie mylmy jednak faceta z koleżanką – doradza psycholożka. – Gdy zarzucimy go problemami, których nie będzie umiał lub których nie da się rozwiązać, będzie tylko wkurzony. Takie „kłopoty" roztrząsajmy z przyjaciółkami.

Umiejętność przepraszania i wybaczania

Bardzo ważne w związku jest niechowanie urazy, umiejętność pogodzenia się po kłótni i przeproszenie partnera. Czasem naprawdę nie jest takie ważne, kto zawinił i czy na pewno uda się tego dociec. Wyciągnąć rękę do zgody może ta strona, która lepiej radzi sobie z emocjami, ale w ogólnym rozrachunku zyskają na tym obie strony. W łagodzeniu konfliktów bardzo przydatne jest poczucie humoru. Umieć śmiać się ze świata, z samego siebie i z siebie nawzajem, to cecha niezmiernie w związku i w życiu przydatna.

Zaufanie i przyjaźń

Jeżeli już zdecydowaliśmy się na wspólne życie, powinniśmy darzyć się nawzajem zaufaniem. Niepewność, zazdrość, nieustanna kontrola nie służą relacji. W dobrym związku każdy powinien też mieć własną przestrzeń i sferę prywatności. – Granice takiej wolności warto sobie wyznaczyć już na początku – mówi Anna Chojnacka-Czachór. – Nie trzeba także zmuszać się do dzielenia wszystkich pasji, najczęściej takie skłonności mają kobiety i to je namawiam do większego egocentryzmu. Umiejętność wspólnego spędzania czasu jest naprawdę ważna, ale nic na siłę. Każdy związek jest niepowtarzalny, bo we dwoje tworzymy własny świat i tylko my decydujemy o tym, jak on będzie wyglądał.

eprasa.pl f0c926091e

Echo Dnia
Sobota–niedziela, 14–15.05.2022

Tamara Arciuch

Na pierwszym miejscu zawsze są dla niej dzieci

Był czas, że media bardziej interesowało jej życie prywatne niż zawodowe. Dziś z tym ma już spokój. Dzięki temu z powodzeniem łączy pracę z życiem rodzinnym

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Pokazała się nam jako wszechstronna aktorka. Potrafiła z wdziękiem zagrać pannę młodą w „Weselu", ale też rozbawić w „Niani". Teraz oglądamy ją w „Tajemnicy zawodowej" i w „Ojcu Mateuszu". Świetnie sprawdza się także na deskach teatru, choćby występując u boku swego życiowego partnera Bartłomieja Kasprzykowskiego. Swego czasu mówiono nawet na nią „polska Sharon Stone".

– Na pewno im jest się starszym, tym tych propozycji jest mniej. Pojawiają się rzadziej i są nieco inne niż, dajmy na to, dziesięć lat wcześniej. W Polsce bardzo lubimy szufladkować aktorów. Popularność „Niani" sprawiła, że ludzie często postrzegają mnie jako chłodną, posągową i wredną osobę. Na szczęście dzięki serialom typu „Ojciec Mateusz" mój wizerunek się stopniowo ociepla – mówi w Onecie.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Pozdzierane kolana

Wychowała się w Skierniewicach. Jej mama pracowała jako nauczycielka, a tata miał wiele różnych pomysłów na życie. Była najmłodsza z trójki rodzeństwa, przez pewien czas miała więc towarzystwo dwóch starszych braci. Potem, kiedy jeden wyjechał do szkoły z internatem, toczyła nieustanne boje z drugim, bo on był ułożony i systematyczny, a ona wieczną bałaganiarą.

– Przez całe dzieciństwo żałowałam, że nie jestem chłopcem. Ciągnęło mnie do ekstremalnych zabaw: łaziłam po drzewach i płotach, wspinałam się na dachy garaży, zdzierałam kolana. Nie byłam jednak hersztem bandy, raczej podporządkowywałam się silniejszym – wspomina w „Pani".

Mała Tamara miała bliską koleżankę – i to właśnie ona namówiła ją w drugiej klasie podstawówki na zapalenie papierosa. Rodzice dowiedzieli się o wszystkim, ale nie dali córce bury. Tata wyjął fifkę i poczęstował dziewczynkę, mówiąc „Masz, zapal sobie". Tamara tak się speszyła, że na długo odechciało jej się papierosów.

– W domu mieliśmy dużo wolności. Nie było sztywno ustalonych ram, na przykład, że o 21 dzieci muszą być w łóżkach, miałam jednak swoje obowiązki: musiałam zmywać, podlewać kwiatki, wynosić śmieci, odkurzać. Od pierwszej czy drugiej klasy podstawówki biegałam z kluczem na szyi – podkreśla w tym samym miesięczniku.

Psychiczny terror

Początkowo Tamara interesowała się sztukami plastycznymi. Najpierw chciała zostać malarką, potem architektką. Z czasem zainteresował ją jednak teatr. Podczas wycieczki do Gdańska, przypadkiem przechodziła obok tamtejszego Teatru Muzycznego. Weszła więc i spytała o egzaminy. Choć nie wierzyła, że się dostanie, przyjęto ją do krakowskiej akademii teatralnej. Studia okazały się jednak dla niej traumatycznym przeżyciem.

– Pani od prozy od pierwszych zajęć upokarzała mnie, a kiedy byłam już tak zamknięta, że na tych zajęciach trzęsły mi się nogi, pot płynął po plecach i nie byłam w stanie wykrztusić słowa, kazała moim trzem zdezorientowanym kolegom z grupy popychać mnie między sobą jak szmacianą lalkę i kiedy robili to delikatnie, krzyczała: „Mocniej! Mocniej!". Kiedy szlochając upadłam na ziemię, powiedziała, że w końcu wydobył się ze mnie jakiś prawdziwy dźwięk – napisała na Facebooku.

Psychiczny terror nie załamał jednak Tamary. Skończyła szkołę i znalazła pracę w Gdańsku, gdzie złapała oddech od krakowskich doświadczeń. Z czasem zapragnęła jednak grywać w kinie i w telewizji. Musiała więc przenieść się do Warszawy. Najpierw było „Wesele", a potem cała seria popularnych seriali, takich jak „M jak miłość", „Niania" czy „Halo, Hans!". W końcu upomniał się o nią świat celebrytów, wystąpiła w „Tańcu z gwiazdami" i „Twoja twarz brzmi znajomo".

– Lubię takie wyzwania, bo uważam, że aktor musi być wszechstronny. To jeden z powodów, dla którego w swojej karierze zawsze uciekałam od deklaracji, że nigdy czegoś nie zrobię. Nie mówiłam, że nie zagram w serialu czy w reklamie albo kabarecie. Wręcz przeciwnie, chciałam próbować wszystkiego. Śpiewać, tańczyć, realizować ciekawe projekty teatralne. Cieszę się, że mogę dzisiaj powiedzieć, że właściwie mi się udało – podkreśla w Onecie.

Bez cichych dni

Jadąc nad morze, by grać w Teatrze Wybrzeże, Tamara poznała kolegę po fachu – Bernarda Szyca. Zakochali się w sobie i wzięli ślub. Tamara miała zaledwie 25 lat, ale chciała już być mamą. I tak się też stało, wkrótce urodziła synka. Przeprowadzka aktorki do Warszawy sprawiła jednak, że małżeństwo nie przetrzymało próby odległości i zakończyło się rozwodem.

Gdy Tamara jechała na konferencję prasową, zapowiadającą realizację serialu „Halo, Hans!", poznała w taksówce Bartłomieja Kasprzykowskiego, który również miał wystąpić w tej produkcji. Tak im się dobrze rozmawiało, że potem na planie byli nierozłączni. Nie dość, że wszystkie sceny grali razem, to w przerwach między nimi siadali sobie gdzieś z boku i dyskutowali. Zaprzyjaźnili się, a potem w sobie zakochali.

Kiedy wyszło na jaw, że są razem, plotkarskie media rzuciły się na nich jak sępy. Tamara i Bartłomiej byli jeszcze w poprzednich związkach, więc ich relacja wywoływała niezdrową sensację. Oboje bardzo to przeżyli, ale z czasem uporządkowali swoją sytuację i rozwiedli się ze swoimi dotychczasowymi małżonkami. To pozwoliło im wreszcie na spokojnie budować nową relację.

– Wiele osób mówi, że jesteśmy dla siebie stworzeni. Ale oczywiście jesteśmy też zwykłymi ludźmi, którym zdarzają się sprzeczki. Nigdy jednak nie przenosimy ich do pracy! Nigdy! To po pierwsze. A po drugie każde nieporozumienie staramy się bardzo szybko wyjaśnić. Niemożliwe jest, żebyśmy na przykład nie odzywali się do siebie przez tydzień. Ciche dni trwają u nas… pięć minut – śmieje się aktorka w „Vivie".

Para szybko dochowała się dwójki dzieci, syna Michała i córki Nadii. Tamara mogła wtedy rozsmakować się w macierzyństwie. Kiedy urodziła Krzysztofa wszystko działo się na gwałt, bo akurat zaczynała aktorską karierę. Przy Michale i Nadii poświęciła się dzieciom i zadbała, by mieć dla nich odpowiednią ilość czasu.

– W macierzyństwie to ja faktycznie potrafię się zupełnie zatracić i zapomnieć o sobie, co nie jest najwłaściwsze. To jest takie odruchowe, że dzieci, a nie jakieś swoje rzeczy, stawiam na pierwszym miejscu. Wiem, że są dziewczyny, które potrafią znaleźć fajny balans między realizowaniem siebie a byciem mamami, ale u mnie ciężar jest położony bardziej na macierzyństwo – deklaruje w serwisie Baby By Ann.

TAMARA ARCIUCH

Urodziła się w 1975 r. w Skierniewicach. W 1998 r. została absolwentką krakowskiej Akademii Teatralnej. Po studiach współpracowała z Teatrem Ludowym w Nowej Hucie, ale po trzech latach dostała etat w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku. Pracowała tam od 2001 do 2008 r. Pierwszą jej ważną rolą kinową była ta w „Weselu" Wojciecha Smarzowskiego. Potem zwróciła się w stronę telewizji. Zagrała w wielu popularnych serialach, m.in. w „Niani", „Halo, Hans!", „Teraz albo nigdy", „M jak miłość" czy „Ojciec Mateusz". W 2007 r. w parze z Łukaszem Czarneckim została półfinalistką siódmej edycji programu rozrywkowego „Taniec z gwiazdami". W 2021 r. wzięła udział w show „Twoja twarz brzmi znajomo". Była zamężna z aktorem Bernardem Szycem, z którym ma syna Krzysztofa Maksymiliana. Obecnie związana jest z aktorem Bartłomiejem Kasprzykowskim, z którym ma dwoje dzieci – Michała i Nadię.

eprasa.pl f0c926091e

Dla całkowicie niezdolnych do pracy

Komu przysługuje renta socjalna i jaka?

Komu i w jakiej wysokości należy się renta socjalna? Ile taka renta obecnie wynosi? Ile dostaniemy, gdy prócz niej pobieramy też rentę rodzinną?

Milena Kochanowska
milena.kochanowska@polskapress.pl

Od 2022 roku zmieniły się przepisy dotyczące rencistów socjalnych. Osoby pobierające to świadczenie i jednocześnie pracujące mogą osiągać przychody w wysokości do 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

Zgodnie z nowymi przepisami renta socjalna podlega więc obecnie tym samym zasadom zawieszenia lub zmniejszenia co emerytury i renty z tytułu niezdolności do pracy.

Osoby pobierające rentę socjalną mogą więcej do niej dorobić.

Komu przysługuje renta socjalna?

Renta przysługuje osobie pełnoletniej, która jest całkowicie niezdolna do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, a także kobiecie, która wyszła za mąż po ukończeniu 16 lat, jeśli niezdolność do pracy powstała:
- zanim skończyła 18 lat,
- zanim skończyła 25 lat, w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej, w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Świadczenie przysługuje więc osobom, które utraciły szansę na możliwość podjęcia lub kontynuowania pracy.

Jaki rodzaj renty?

Osobie, która spełnia te warunki, przysługuje:
- renta socjalna stała - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała
- renta socjalna okresowa - jeśli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa (przysługuje przez okres wskazany w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych).

Kto może się o rentę socjalną ubiegać?

O rentę mogą się starać:
- obywatele polscy
- cudzoziemcy, którzy mają kartę pobytu z adnotacją „dostęp do rynku pracy" albo mieszkają w Polsce i mają: zezwolenie na pobyt stały, status uchodźcy albo ochrony uzupełniającej, zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego w Unii Europejskiej, prawo pobytu lub prawo do stałego pobytu i są obywatelem albo należą do rodziny obywatela Unii Europejskiej, Europejskiego Obszaru Gospodarczego lub Szwajcarii.

Kiedy złożyć dokumenty w ZUS?

Wniosek o rentę socjalną można złożyć:
- w miesiącu, w którym osiągniemy pełnoletność
- jak najszybciej - jeśli jesteśmy osobą pełnoletnią.

Jakie dokumenty powinniśmy złożyć?

- wniosek o rentę socjalną,
- zaświadczenie ze szkoły lub uczelni, które potwierdzi okres nauki (jeśli dotyczy)
- zaświadczenie o stanie zdrowia (zaświadczenie OL-9) wypełnione przez lekarza, pod którego opieką się znajdujemy. Lekarz powinien to zaświadczenie wystawić nie wcześniej niż miesiąc przed dniem, w którym wniosek o ustalenie prawa do renty złożymy
- inną dokumentację medyczną, która może potwierdzić nasz stan zdrowia (np. wyniki badań, wypisy ze szpitala).

W niektórych przypadkach wymagane będą od nas dodatkowe dokumenty, na przykład: zaświadczenie pracodawcy o terminie zawartej z nami umowy i kwocie osiąganego przez nas przychodu, wywiad zawodowy (na druku OL-10, oświadczenie czy jesteśmy właścicielem, współwłaścicielem lub posiadaczem nieruchomości rolnej, która przekracza 5 hektarów.

Ile wynosi renta socjalna?

Renta socjalna przyznawana jest w stałej wysokości, wynoszącej 100 procent kwoty najniższej gwarantowanej emerytury.

Od marca tego roku kwoty najniższych świadczeń po waloryzacji wynoszą: najniższa emerytura - 1338,44 zł, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna oraz renta socjalna tyle samo, czyli również 1338,44 zł brutto. Na rękę dostaniemy 1217,98 zł.

Co istotne, świadczenie to podlega waloryzacji na zasadach i w trybie określonym w przepisach ustawy emerytalnej.

Jaką rentę dostaniemy, gdy jednocześnie pobieramy też rentę rodzinną?

Gdy osoba ubiegająca się o rentę socjalną jest jednocześnie uprawniona do renty rodzinnej albo jej części (lub uprawnienie takie nabędzie w trakcie pobierania renty socjalnej), łączna kwota renty rodzinnej i socjalnej nie może jednak przekraczać 200 proc. kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Jeżeli przekroczy tę kwotę, ZUS obniży wysokość renty socjalnej.

Kwota obniżonej renty socjalnej nie może być niższa niż 10 proc. kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Renta socjalna nie przysługuje, jeżeli kwota renty rodzinnej przekracza 200 proc. kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. W takim przypadku ZUS będzie wypłacał tylko rentę rodzinną.

Zawieszenie prawa do renty socjalnej

Jeśli jesteśmy rencistą, możemy aktualnie dorobić do kwoty 4196,60 złotych (czyli kwoty 70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia).

Gdy nasze przychody przekroczą tę kwotę, ale będą niższe niż 7793,70 złotych (130 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia), nasza renta zmniejszy się, a gdy przekroczymy 130 procent przeciętnego wynagrodzenia, renta zostanie zawieszona. **UWAGA! Kwoty te obowiązują do 31 maja br. Zmieniają się zawsze co trzy miesiące.**

O czym rencista musi zawiadomić ZUS?

Gdy pobieramy rentę socjalną, trzeba jak najszybciej powiadomić ZUS o:
- podjęciu zatrudnienia
- wysokości osiąganego przychodu (również o każdej jego zmianie)
- zmianie danych (np. miejsca zamieszkania, nazwiska, numeru rachunku bankowego) - na wniosku EZP
- znalezieniu się w areszcie czy zakładzie karnym
- nabyciu na własność gospodarstwa rolnego.

Komu renta nie przysługuje?

Renta socjalna nie przysługuje osobie uprawnionej do:
- emerytury,
- uposażenia w stanie spoczynku,
- renty z tytułu niezdolności do pracy,
- renty inwalidzkiej lub pobierającej świadczenie o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych,
- renty strukturalnej, a także osobie uprawnionej do zasiłku przedemerytalnego,
- świadczenia przedemerytalnego lub nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego.

Renty takiej nie dostanie również właściciel lub posiadacz (samoistny lub zależny) nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 5 ha przeliczeniowych. Osobie będącej współwłaścicielem nieruchomości rolnej nie przysługuje renta socjalna, jeśli udział tej osoby przekracza 5 ha przeliczeniowych.

Świadczenie to nie przysługuje też za okres tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności.

eprasa.pl f0c926091e

W kuchni

Słodko lub wytrawnie, ale koniecznie bezglutenowo

Jedni rezygnują z glutenu w diecie, bo twierdzą, że lepiej się z tym czują, inni, bo taka zapanowała moda, a jeszcze inni, bo z powodów zdrowotnych naprawdę nie mogą go spożywać

Choć zdrowe osoby mogą bez obaw regularnie jeść gluten, bez żadnych dolegliwości ze strony przewodu pokarmowego, od pewnego czasu zapanowała swego rodzaju moda, by go z codziennego menu wykluczać lub go w nim mocno ograniczać. Korzyści wynikających z tego dla zdrowego człowieka badania naukowe raczej nie potwierdzają, ale jeśli ci, którzy chcą stosować dietę bezglutenową czują się z tym dobrze, to przecież najważniejsze.

Są oczywiście osoby, które z faktycznych przyczyn zdrowotnych muszą gluten ograniczyć lub całkowicie z diety go wyeliminować. Wskazania do diety bezglutenowej mają osoby z określonymi schorzeniami, m.in. chorzy na celiakię, mające nieceliakalną nadwrażliwość na gluten lub alergię na pszenicę, czasem także osoby z chorobą Hashimoto.

Stosując dietę bezglutenową, warto wiedzieć, że niektóre rodzaje kaszy są zbożami naturalnie bezglutenowymi. Nietolerujący glutenu mogą więc nimi urozmaicać swoje menu, tym bardziej że to bardzo zdrowe i wartościowe produkty. Są wśród nich: kasza gryczana, jaglana, kukurydziana, amarantus i quinoa, u nas nazywana komosą ryżową.

A to kilka bezglutenowych inspiracji słodkich i wytrawnych.

ORZECHOWY BUDYŃ JAGLANY Z MALINAMI

kasza jaglana 3 łyżki, mleko spożywcze 2% 1 szklanka, masło z orzechów laskowych 1 łyżka, maliny (lub inne owoce) 5 łyżek, miód pszczeli 2 łyżeczki

Kaszę gotujemy w wodzie przez około 15 minut. W naczyniu blendera umieszczamy ugotowaną kaszę, masło z orzechów laskowych, miód oraz mleko i całość miksujemy na gładki krem. Jeśli budyń jest zbyt gęsty, wystarczy dodać odrobinę wody lub mleka. Budyń przekładamy do miseczki. Na wierzchu dekorujemy owocami sezonowymi. Żeby zniwelować gorzkawy posmak kaszy jaglanej, warto przed ugotowaniem podprażyć ją na suchej patelni, aż do momentu wydzielenia się przyjemnego zapachu, a następnie wypłukać kaszę w zimnej wodzie. Można też zamiast tego wypłukać ją w gorącej, a następnie zimnej wodzie. *(www.lubiekasze.pl)*

TORCIK BEZGLUTENOWY Z BITĄ ŚMIETANĄ I OWOCAMI

1 opakowanie mieszanki do wypieku ciasta, 150 g masła, 4 jajka, 100 ml mleka lub napoju roślinnego, 600 ml śmietany 30%, 1 opakowanie serka mascarpone, sok z 1/2 cytryny, 6 łyżek cukru, 1 szklanka wody, drobne owoce

Mieszankę do wypieku ciasta wymieszać z rozpuszczonym masłem, mlekiem, 4 całymi jajkami i 3 łyżkami cukru. Ciasto wyłożyć do okrągłej tortownicy (około 20 cm) i piec przez 40 minut w temp. 170 st. C. Po upieczeniu ciasto wystudzić i przekroić na trzy plastry. Śmietanę ubić z cukrem na sztywną pianę, dodać serek mascarpone i jeszcze chwilę ubijać, tak aby wszystko się połączyło. Plastry ciasta rozłożyć na blacie. Wodę wymieszać z sokiem z cytryny. Każdy plaster ciasta skropić wodą i przekładać warstwą masy ze śmietany i serka. Torcik udekorować ulubionymi owocami.

BEZGLUTENOWY PUDDING

2 szklanki bezglutenowego waniliowego napoju sojowego, 2 szklanki korzenia pietruszki, 2-3 łyżki cukru lub ksylitolu, 1,5 szklanki ugotowanego ryżu białego, 1 łyżka posiekanej świeżej mięty, świeże owoce do dekoracji

Korzeń pietruszki obieramy, kroimy w mniejsze kawałki i gotujemy w napoju sojowym z cukrem do momentu aż będzie zupełnie miękki. Ugotowaną pietruszkę blendujemy razem z ugotowanym ryżem na gładką masę. Jeśli pudding jest za gęsty, dodajemy więcej napoju sojowego. Na koniec dodajemy posiekaną miętę, przekładamy do naczynek i posypujemy świeżymi owocami.

BEZGLUTENOWE CIASTO Z KANDYZOWANYMI OWOCAMI I ORZECHAMI

500 g bezglutenowej mieszanki do wypieku ciasta, 165 g masła, 50 g mleka, 4 jajka, 100 g owoców kandyzowanych (kiwi, pomarańcza, aronia), 50 g ulubionych orzechów (np. włoskie, migdały), 2 łyżki miodu

Dwie łyżki mieszanki do wypieku wymieszać z kandyzowanymi owocami. Pozostałą część mieszanki przesypać do oddzielnego naczynia i dodać 165 g miękkiego masła, 50 g mleka i 4 jajka. Całość wymieszać mikserem, aż do uzyskania gładkiej konsystencji. Do wyrobionego ciasta dodać owoce i całość przełożyć do foremki. Piekarnik rozgrzać do 180 st. C. Ciasto piec przez 40 minut. 15 minut przed końcem pieczenia na wierzchu ciasta ułożyć orzechy wymieszane z miodem i dokończyć pieczenie. *(www.ocelio.pl x 3)*

FOT. MAT. PRAS. OCELIO

FOT. MAT. PRAS. OCELIO

FOT. MAT. PRAS. OCELIO

FOT. MAT. PRAS. OCELIO

eprasa.pl f0c926091e

Dla podróżujących motocyklem

FOT. PIXABAY

Koniecznie róbmy sobie przerwy na rozprostowanie nóg, bo na motocyklu łatwo o drętwienie wielu części ciała

Lwia część z nas nie lubi być ograniczana i zapewne dlatego wybiera podróżowanie motocyklem. Jak się do tego przygotować: jaki jednoślad wybrać, jak zaplanować podróż, jak się ubrać i o czym pamiętać?

WIATR WE WŁOSACH NIE WYKLUCZA ZDROWEGO ROZSĄDKU

Milena Kochanowska
milena.kochanowska@polskapress.pl

O ile samochód osobowy można zmieniać według naszych preferencji (przesuwać fotel, zmieniać kąt oparcia, regulować ustawienie kierownicy itp.), o tyle motocykl trafia do nas jako już gotowy pojazd, w którym możliwości dokonywania ustawień pod wymiary naszego ciała są dużo bardziej ograniczone. Przed wyborem jednośladu na wyjazd trzeba więc dobrze się do niego przymierzyć. – Kwestia wyboru motocykla na dłuższą wyprawę jest bardzo indywidualna – mówi entuzjasta motocykli dr Maciej Zborowski, ekspert z dziedziny turystyki w WSB Gdynia. – Niektórzy wolą poruszanie się na maszynach typu cruiser/chopper rodem z amerykańskich filmów drogi, na których siedzi się jak na kanapie z nogami wyciągniętymi do przodu. Inni najpewniej poczują się na nowoczesnych motocyklach turystycznych, które są wysokie i dostosowane do długich przejazdów w trasie, dla innych wreszcie najwłaściwszy będzie neoklasyk, bo chcą odczuwać ten niemal pierwotny sposób podróży motocyklowej, bez współczesnych gadżetów i udogodnień technologicznych. Przejedźmy się więc testowo kilkoma motocyklami różnych typów i wybierzmy ten dla nas najlepszy.

Planujemy trasę

Gdy maszyna została już wybrana, czas obmyślić trasę. Inaczej przygotujemy się przecież na fiordy Norwegii, inaczej na szosy Hiszpanii czy Grecji. – Podróż motocyklem niesie ze sobą możliwość delektowania się nie tylko konkretnymi celami podróży, lecz również samą czynnością jazdy, stąd też warto uwzględnić tak pożądane kręte drogi czy górskie przełęcze z mnóstwem zakrętów – przekonuje ekspert. – Najbardziej klasyczne europejskie kręte trasy to Grossglockner w Austrii, Ornevegen, Trollstigen i Lysebotnvegen w Norwegii, przełęcz Stelvio we Włoszech, Szosa Transfogaraska w Rumunii czy Tremola san Gottardo w Szwajcarii. Polska też nie ma się czego wstydzić; najbardziej uznane krajowe trasy usiane zakrętami to Droga Stu Zakrętów koło Kudowy-Zdroju, Wielka Pętla Bieszczadzka, Przełęcz Salmopolska (Wisła-Szczyrk), Przełęcz Przysłup na Podkarpaciu czy Droga Kaszubska.

O czym zaś trzeba pamiętać w czasie jazdy? Przede wszystkim należy mądrze rozplanować drogę i ewentualnie na bieżąco ją modyfikować, uwzględniając warunki atmosferyczne. Pamiętajmy o regularnych przerwach, by nasze zmysły nie otępiały i zachowały niezbędną w czasie jazdy czujność. Jeśli jest nam zimno, koniecznie ogrzejmy się w ciepłym miejscu; hipotermia jest jednym z najbardziej podstępnych zagrożeń czyhających na motocyklistę. Dbajmy też o dobre nawodnienie oraz o zaspokojenie głodu, bo głodny lub spragniony organizm będzie odwracał naszą uwagę od sytuacji na drodze. Wreszcie róbmy sobie przerwy na tak zwane rozprostowanie nóg – na motocyklu łatwo o drętwienie wielu części ciała. I nie zapominajmy o bezpieczeństwie na drodze.

Jak się ubrać?

Jadąc na motocyklu, jesteśmy narażeni bezpośrednio na działanie warunków atmosferycznych, a więc ubiór motocyklisty nie może być po prostu kopią ubioru „cywilnego". Korzystnym rozwiązaniem jest zaopatrzenie się w dobrą bieliznę termiczną, która w gorące dni odprowadzi z organizmu nadmiar ciepła, a w zimne stworzy cieplną powłokę. Co do zewnętrznych warstw, najlepiej zainwestować w kurtki turystyczne z nieco wyższej półki, które nie tylko ochronią nas od deszczu i chłodu, lecz odprowadzą nadmiar wilgoci ciała w czasie jazdy w upalny dzień. Skórzana kurtka może i wygląda świetnie, lecz w niektórych warunkach jej noszenie może okazać się udręką. Nie zapominajmy również o odpowiedniej ochronie mechanicznej – odzież powinna mieć certyfikowane protektory na plecach, barkach, łokciach, biodrach i kolanach, by w razie niepożądanego, lecz możliwego kontaktu jeźdźca z jezdnią mogły one przyjąć na siebie część impetu. Nie wolno też pominąć butów motocyklowych ze specjalnymi wstawkami ochronnymi oraz rękawic z protektorami w newralgicznych miejscach.

Sprzymierzeniec kask

Kask jest nie tylko wymagany przepisami, lecz po prostu niezbędny. – Może przez niego nie poczujemy mitycznego wiatru we włosach, ale sprzęt ten spełnia kilka bardzo ważnych ról – przekonuje dr Maciej Zborowski. – Po pierwsze, chroni naszą bezcenną głowę w razie upadku. Po drugie, osłania wrażliwą skórę twarzy od warunków atmosferycznych. Po trzecie, jego szyba chroni oczy motocyklisty od wszelkiego rodzaju piasku, pyłu czy też latających owadów. Po czwarte, kask wyposażony w interkom umożliwia swobodną komunikację z towarzyszami podróży. Jednym słowem kask to nasz sprzymierzeniec, a nie przykry wymóg.

O tym nie zapomnijmy

Poza ubiorem musimy wyposażyć się w kilka bardzo przydatnych w czasie wyjazdu rzeczy. Przede wszystkim zadbajmy o apteczkę, by w razie wypadku móc udzielić innym i sobie pierwszej pomocy w oczekiwaniu na przyjazd służb ratowniczych. Nie zapomnijmy o powerbanku, by, zwłaszcza gdy korzystamy z nawigacji w telefonie, nie wyczerpać smartfonowej baterii zbyt prędko.

Jeśli planujemy długie trasy po autostradach, warto też zaopatrzyć się w specjalne zatyczki do uszu, które niwelują monotonny, usypiający szum powietrza świszczący we wnętrzu kasku, jednocześnie przepuszczając pozostałe dźwięki.

– Pamiętajmy również o podstawowych narzędziach motocyklowych: zestaw podstawowych kluczy i imbusów może okazać się w nagłej sytuacji więcej niż przydatny. Dodatkowo, o ile nie należymy do szczęściarzy dosiadających motocykla z wałem Kardana, musimy zadbać o właściwe czyszczenie i smarowanie łańcucha – radzi ekspert. – Podręcznikowo powinno się go czyścić i smarować co 500 km, lecz w niekorzystnych warunkach – wilgoć, deszcz, susza itd., należy robić to częściej.

Konieczne ubezpieczenie

Przed wyruszeniem w drogę koniecznie zadbajmy o dobre ubezpieczenie assistance. Warto zainwestować w bezpieczeństwo i wykupić na czas wyjazdu droższy wariant, by w razie wypadku otrzymać transport motocykla i motocyklisty do domu (w tym z noclegami czy promami, jeśli zajdzie taka konieczność). W przeliczeniu na jeden dzień podróży nie jest to znacznie większa składka, a umożliwi nam ona spokojny sen.

FOT. PIXABAY

Podróż motocyklem niesie ze sobą możliwość delektowania się nie tylko celem podróży, lecz również samą jazdą

eprasa.pl f0c926091e

Nasi sprzymierzeńcy

Pszczoły robią dla nas wiele dobrego. Co my możemy zrobić dla nich?

Większość z nas kojarzy pszczoły z miodem, ale to niejedyny pożytek, jaki przynoszą nam te owady. 20 maja będziemy obchodzić kolejny, ustanowiony przez ONZ, Światowy Dzień Pszczół

Milena Kochanowska
m.kochanowska@glos.com

W Polsce mamy blisko 470 gatunków pszczół. Nie wszyscy wiedzą, że pod nazwą „pszczoła" kryje się wiele gatunków owadów zapylających, należących do nadrodziny pszczół, takich jak: pszczolinki, trzmiele, murarki, makatki, a także pszczoła miodna, zadrzechnia i wiele innych. Możemy je spotkać w lesie, parku, mieście, górach, ale również na łące, polu, w ogrodzie i na balkonie. Każdy z gatunków tych owadów pełni istotną rolę w środowisku, przede wszystkim z powodu znaczenia, jakie mają dla zapylania roślin.

FOT. PIXABAY

Owady odpowiadają za ponad 80 proc. zapyleń warzyw, owoców, roślin oleistych, strączkowych i paszowych, a z reguły większość tej pracy wykonują właśnie pszczoły

FOT. PIXABAY

Wybierając kwiaty do ogrodu, na taras czy balkon, zdecydujmy się na takie, które produkują nektar

Co pszczoły robią dla nas?

Żeby przetrwać, rośliny potrzebują zapylania, które jest konieczne do wytworzenia nasion i owoców. Owady odpowiadają za ponad 80 proc. zapyleń najpopularniejszych roślin uprawnych, czyli warzyw, owoców, roślin oleistych, strączkowych i paszowych, a z reguły większość tej pracy wykonują właśnie pszczoły, odwiedzając kwiaty w poszukiwaniu pożywienia, czyli nektaru i pyłku. Odpowiednia ich populacja ma wpływ nie tylko na ilość, ale również jakość plonu (większe i kształtne owoce).

To właśnie pszczołom zawdzięczamy więc wiele owoców, warzyw, przypraw, a także bawełnę, kawę i herbatę. Dzięki zapylaniu mamy jednak dużo więcej – piękne, kwitnące krajobrazy łąk, miedz i ogrodów. Z nasion i owoców czerpią korzyści też liczne gatunki zwierząt – między innymi ptaki i ssaki.

Co my możemy zrobić dla pszczół?

Żeby wspomóc pszczoły i podziękować im za to, co robią dla nas, warto zadbać o pokarm dla nich. W ciągu jednego dnia pszczoła odwiedza około tysiąca roślin. Aż trudno więc sobie wyobrazić, jak ogromna jest liczba kwiatów odwiedzanych przez te owady w ciągu całego roku. Żeby mogły przeżyć i rozmnożyć się, potrzebują stałego dostępu do nektaru i pyłku.

Zasięg lotu wielu gatunków pszczół to ok. 100 metrów, czasem mniej, dla niektórych gatunków może kilkaset. To bardzo mało. Pszczoły poruszają się tylko w promieniu tego zasięgu, a punktem centralnym jest gniazdo, które muszą zaopatrzyć w pyłek. Pszczoła miodna czy niektóre gatunki trzmiela latają na dużo większe odległości, ale to tylko kilka gatunków spośród blisko 500 zamieszkujących Polskę. Większość gatunków pszczół jest więc uzależniona od tego, co znajdzie w pobliżu gniazda.

Niestety, nawet te, które mieszkają przy polach, nie mają tak łatwo, jakby z pozoru się wydawało. – Kwitnące pola rzepaku są piękne, ale wartościowe prawie tylko dla pszczoły miodnej, której ule pszczelarz rozstawi w paru punktach, a nawet jeśli nie rozstawi, to pszczoły miodne i tak w razie potrzeby dolecą w głąb łanu – wyjaśnia dr Aleksandra Łangowska z Pracowni Pszczelnictwa Instytutu Zoologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. – Pszczoły dziko żyjące będą korzystać tylko z roślin rosnących bliżej brzegów łanu, jeśli akurat ich gniazdo jest na miedzy lub w pobliżu. Ale po przekwitnięciu rzepaku już nie dadzą rady przelecieć na drugą stronę pola. Jeśli w rzepaku będą kwitły chwasty, to może sobie poradzą.

Rolnicy i hodowcy powinni tworzyć pasy kwietne wokół upraw i poszerzać miedze. Te ostatnie będą też miejscami gniazdowania dla pszczół, bo większość gatunków gnieździ się w ziemi.

Ograniczamy środki chemiczne

– Drugą istotną kwestią jest ograniczenie stosowania środków ochrony roślin – zwraca uwagę ekspertka. – Chodzi nie tylko o insektycydy, ale o wszystkie środki. Nieszkodliwe czy mało szkodliwe środki, które są stosowane osobno, mogą stać się toksyczne, gdy ich oddziaływanie jest łączne. Na szczęście rolnicy generalnie przestrzegają dawek i terminów stosowania środków ochrony roślin. Wielu zrezygnowało też ze stosowania pyretroidów. Gorzej sprawa wygląda w ogrodach prywatnych, na działkach i na balkonach. Zdarza się, że ludzie trują pszczoły na balkonach bardziej niż oskarżani o to rolnicy. Zresztą siebie trują również, stosując nieodpowiednio nawozy i środki ochrony roślin. Warto zwracać uwagę na wysoce toksyczne dla owadów substancje czynne, przy stosowaniu których należy zachować szczególną uważność, takie jak deltametryna czy lambda-cyhalotryna. Do zwalczania na przykład mszyc można wybierać preparaty bezpieczne dla pszczół. Sporządzając ciecz roboczą ze skoncentrowanego środka, dokładnie przeliczmy też rozcieńczenie.

Wybieramy kwiaty

Zanim posadzimy lub posiejemy rośliny miododajne, sprawdźmy, czy one w ogóle produkują nektar. Nie wszyscy wiedzą, że na przykład róże go nie produkują. Te o pełnych kwiatach zazwyczaj także nie dostarczają pyłku, podobnie jak wiele odmian innych ozdobnych kwiatów. U roślin pyłkodajnych pylniki po prostu widać.

Wśród roślin ozdobnych jest jednak wiele gatunków roślin, które pszczoły chętnie będą odwiedzać. Warto więc wybrać rośliny o śródziemnomorskim uroku, odporne na upały. Wśród nich są zioła i rośliny przyprawowe. Sadźmy na przykład hyzop, zimozieloną bylinę kwitnącą na biało lub niebiesko, która daje się formować w kule, może więc z powodzeniem zastąpić bukszpan. Zimozielony jest również cząber górski i tymianek. Z innych popularnych ziół zapylaczom będą pasowały: bazylia, mięta, melisa, oregano, szczypiorek wieloletni (oczywiście należy im pozwolić zakwitnąć). Można również posadzić: pszczelnik wąskolistny (bylina), lawendę (w tym lawendę francuską) (bylina), werbeny (bylinowe i jednoroczne; gatunki bylinowe są wysokie, ale pięknie długo kwitną i urodą pasują do obecnych trendów w aranżacji ogrodów czy dużych balkonów, zwłaszcza werbena sztywna), szałwie – polecana odmiana szałwii omszonej, która u nas dobrze zimuje, choć jej liście na zimę znikają, kocimiętkę – wszystkie są atrakcyjne dla pszczół, a wiele z nich może kwitnąć od maja do mrozów; kwitnące kocimiętki huczą wprost od pszczół i przyciągają ogromną liczbę motyli, czasem wydaje się, że motyli jest więcej niż kwiatów. Z popularnych roślin balkonowych sprawdzą się pelargonie z pojedynczymi kwiatami – pszczoły bardzo chętnie zbierają z nich pyłek, scewola czy lobelia.

Możemy też kupić przyjazne pszczołom jeżówki, nagietki, astry i wrzos. Wybrane rośliny trzeba zasadzić w ogródku, na balkonie albo w doniczce na parapecie. Będziemy mogli wtedy cieszyć się urodą kolorowych kwiatów, a przy okazji pomożemy pszczołom.

Innymi pomysłami na wsparcie zapylaczy są poidełka czy domki dla owadów.

eprasa.pl f0c926091e

Inflacja wyższa niż szacowano, najdroższe paliwo i energia

Maciej Badowski
Warszawa

Inflacja w kwietniu wyniosła 12,4 proc., czyli więcej niż według wstępnego szacunku GUS. Podobny poziom inflacji w Polsce miał miejsce ostatnio w 1998 roku.

FOT. PAWEŁ DUBIEL

Eksperci przewidują, że wzrost cen żywności, energii i paliw będzie utrzymywać się przez resztę roku

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego również ceny żywności rosną w dwucyfrowym tempie.

Zdaniem ekspertów z Polskiego Instytutu Ekonomicznego w trzecim kwartale wzrost cen żywności będzie przyspieszać inflację. - Nie można wykluczyć, że po wakacjach ceny żywności będą wyższe o prawie 20 proc. - prognozują. Inflacja konsumencka w kwietniu wyniosła 12,4 proc. rok do roku. Oznacza to, że GUS zrewidował wstępny szacunek o 0,1 pkt proc.

- Za dynamiczny wzrost cen niezmiennie odpowiadają przede wszystkim nośniki energii do spółki z żywnością. Jednak ceny bazowe, wyłączające te kategorie, były ponad 7,5 proc. wyższe, a ceny usług były o równo 10 proc. wyższe niż rok wcześniej - wskazuje w komentarzu dla Strefy Biznesu Bartosz Sawicki, analityk Cinkciarz.pl. - W rezultacie wskaźnik konsumencki przybiera najwyższą wartość od końcówki lat 90., inflacja bazowa w tym wieku nie była tak wysoka. Co istotne, presja cenowa nie powiedziała przecież jeszcze ostatniego słowa i dynamika CPI w połowie 2022 r. powinna wynieść około 14 proc. W całym roku wartość wskaźnika osiągać będzie wartości dwucyfrowe - dodaje ekspert.

- Pik inflacji nastąpi prawdopodobnie jesienią tego roku. Taka jest moja ocena - przyznał w rozmowie z Radiem Zet wicepremier i minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. - Patrzę z punktu widzenia rolnictwa i cen żywności, a one bardzo mocno wzrastają. Na rynkach światowych cena żywności rośnie - dodał. Jego zdaniem, przy rozpędzonej gospodarce (w pierwszym kwartale dynamika PKB wyniosła około 8 proc. rok do roku) i rozgrzanym rynku pracy obecne tendencje cenowe wymagają dalszego zacieśniania monetarnego przez Radę Polityki Pieniężnej.

- Stopy będą rosnąć tak długo, jak nie stanie się pewne, że szczyt inflacji jest za nami i dynamika cen zacznie stopniowo opadać. Powinno to nastąpić na przestrzeni kilku najbliższych miesięcy. Podwyżki w czerwcu i lipcu są praktycznie przesądzone, a ruch we wrześniu jest bardzo prawdopodobny i będzie zależny w dużej mierze od siły nieuniknionego hamowania koniunktury - tłumaczy.

- Mamy do czynienia z bezprecedensową inflacją w większości krajów świata - mówił z kolei podczas konferencji Impact'22 premier Mateusz Morawiecki i przywołał słowa prezydenta Stanów Zjednoczonych Joe Bidena, który mówił, że 70 proc. inflacji wywołała Rosja.

- W Holandii od ponad 45 lat, w Niemczech od ponad 40 lat jest najwyższa inflacja, te kraje przeżywają szok inflacyjny - mówił Morawiecki. Szef rządu zapowiedział wdrożenie nowego typu obligacji, które będą „bardzo korzystne dla Polaków i które będą wyznaczały swego rodzaju benchmark", po to, jak wyjaśnił, żeby „wielkie, międzynarodowe korporacje finansowe nie były tymi, które korzystają na obecnym stanie perturbacji".

- Wysoki wzrost cen żywności oraz podwyższone ceny energii i paliw będą utrzymywać się przez resztę roku. Szacujemy, że inflacja w całym 2022 roku wyniesie średnio 11,6%. W 2023 czeka nas umiarkowany spadek - wskaźnik osiągnie 8% - wskazują eksperci Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Spotkanie szefów MON Polski i Litwy: Wolny świat powinien zrobić wszystko, żeby zatrzymać Rosję

Anna Piotrowska
Wilno

Wspieramy Ukrainę i zabiegamy o to, żeby wschodnia flanka NATO była wzmocniona - mówił w czasie wizyty na Litwie minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak.

W Wilnie po raz trzeci odbyła się Litewsko-Polska Rada Ministrów Obrony. Przy tej okazji minister Mariusz Błaszczak spotkał się ze swoim litewskim odpowiednikiem Arvydasem Anušauskasem.

Ministrowie przedyskutowali sytuację bezpieczeństwa w regionie po rosyjskiej inwazji na Ukrainę i nakreślili dalsze kierunki rozwoju współpracy wojskowej Polski i Litwy. Pochylili się również nad kwestią dalszej pomocy dla Ukrainy. - Zgadzamy się, że Rosja jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa. Dostrzegamy wyzwania, które stoją przed nami. Zgadzamy się, że wolny świat powinien zatrzymać agresję rosyjską na Ukrainie - powiedział podczas wspólnej konferencji z Anušauskasem Mariusz Błaszczak.

Szef MON przekazał, że właśnie w kwestii potrzeby wzmocnienia wschodniej flanki NATO Polska i Litwa są zgodne.

- Nasze państwa dokładają starań, aby zwiększyć możliwości przerzutu wojsk sojuszniczych do naszych państw - powiedział. Jak podkreślił, ich obecność na wschodniej flance musi być większa i stała. - Wolność naszych państw jest zagwarantowana, kiedy jesteśmy aktywni, kiedy zabiegamy o bezpieczeństwo w naszym regionie - podkreślał w Wilnie polski minister.

Z kolei Arvydas Anušauskas określił Rosję jako „długotrwałe zagrożenie dla Zachodu". Zwieńczeniem spotkania było podpisanie przez Mariusza Błaszczaka i Arvydasa Anušauskasa wspólnego stanowiska Polski i Litwy w sprawie rozwoju dalszej współpracy wojskowej na rzecz bezpieczeństwa.

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce,
tel. 41 349-53-10, fax 41 332-45-40
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH
■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE ■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA ■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE ■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE ■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA ■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Nieruchomości

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam ziemię rolną 0,47 ha. Zajeziorze gm. Samborzec Tel. 510-697-690

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE 609 155 327

INNE

KOŁDREX. Poduszki z puchu, tanie, miękkie, lekkie, tel.534-222-122.

Praca

ZATRUDNIĘ

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, hydraulik, spawacz: 730-011-300.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

TYLICZ k/Krynicy G. od 90 zł/os. w tym 2 posiłki. Promocja dla grup seniorów. Pok. z łaz.+TV, parking 18/471-13-86

Co masz zlecić – zleć to nam

#zostańwdomu
Tutaj zlecisz ogłoszenie!
Kielce, tel. 697-770-151
Radom, tel. 697-770-587
Tarnobrzeg, tel. 500-330-039
reklama.kielce@polskapress.pl

REKLAMA 0010506957

Państwowa Inspekcja Pracy Okręgowy Inspektorat Pracy
Aleja Tysiąclecia Państwa Polskiego 4, 25-314 Kielce
ogłasza nabór na stanowisko **radca 1 etat**
Miejsce pracy: Okręgowy Inspektorat Pracy w Kielcach

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe - kierunek: ekonomia, administracja, logistyka, zarządzanie, kierunki inżynierskie
- Staż pracy: co najmniej 2-letnie doświadczenie zawodowe zgodne z posiadanym wykształceniem.

Dokumenty należy składać w terminie do dnia 31 maja 2022 r.
Szczegółowe informacje na stronie: www.bip.pip.gov.pl

REKLAMA 0010505779

ZAWIADOMIENIE O PRZESŁANIU WNIOSKU O UKARANIE DO SĄDU

Oskarżyciel publiczny - inspektor pracy, działający w ramach terytorialnej właściwości Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach informuje, iż w wyniku kontroli przeprowadzonej w Laboratorium Świętokrzyskim Sp. z o.o. w Kielcach przy ul. Kościuszki 25E, 25-316 Kielce, stwierdzono nieprzestrzeganie przez pracodawcę praw pracowniczych, stanowiących wykroczenie z art. 282 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1320 ze zmianami oraz z 2021 r. poz. 1162).

Na podstawie art. 26 § 1 i art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2021 r. poz. 457 ze zmianami z oraz 2021 r. poz. 1595) w związku z art. 131 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 534 ze zmianami z 2021 r poz. 1023), oskarżyciel publiczny - inspektor pracy, w związku z ujawnionymi wykroczeniami zawiadamia pokrzywdzonych pracowników Laboratorium Świętokrzyskiego Sp. z o.o. w Kielcach, o przesłaniu wniosku o ukaranie do Sądu Rejonowego w Kielcach, Wydział II Karny, ul. Warszawska 44, 25-312 Kielce.

**Inspektor pracy
Okręgowego Inspektoratu Pracy
w Kielcach**

Pouczenie
1) Pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W tym celu pokrzywdzony może w terminie 7 dni od ukazania się zawiadomienia złożyć oświadczenie (do wskazanego sądu), że będzie działać obok oskarżyciela publicznego – inspektora pracy jako oskarżyciel posiłkowy. Po upływie tego terminu uprawnienie wygasa (art. 26 §3 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia).
2) Pokrzywdzony może korzystać z pomocy pełnomocnika, którym może być adwokat lub radca prawny, a w wypadku, gdy pokrzywdzonym jest instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, także pracownik tej instytucji lub jej organu nadrzędnego (art. 30 §1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia).
3) Pokrzywdzonemu przysługuje prawo złożenia wniosku o niezamieszczanie w protokole oraz w innych dokumentach danych dotyczących miejsca jego zamieszkania i miejsca pracy (art. 37 § 13 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 148 § 2a-2c Kodeksu postępowania karnego).

eprasa.pl f0c926091e

SPORT

www.sportowy24.pl

KRÓTKO

MIEJSCOWOŚĆ

Cieślak powalczy w Kielcach!

Michał Cieślak, dwukrotny pretendent do tytułu zawodowego mistrza świata wagi junior ciężka, 24 czerwca będzie walczyć w Kielcach podczas gali KnockOut Boxing Night 22. Gwiazdą wieczoru ma być Michał Cieślak, który dwukrotnie na zawowodym ringu przegrywał w walkach o mistrzostwo świata. Jego pogromcami byli Ilunga Makabu i całkiem niedawno Lawrenc Okolie. Mimo tych porażek wychowanek radomskiej Broni nigdy nie przestał myśleć o mistrzowskim pasie. Wciąż jest w stanie to zrobić. Wraca na ring po porażce w Londynie. Przegrał wówczas na punkty, zasłużenie, ale z pewnością wyciągnął wnioski. Kibice zobaczą go w akcji pod koniec czerwca w Kielcach. Nie znamy jeszcze nazwiska przeciwnika. Wiadomo natomiast, że tego wieczora swoją walkę stoczy pięściarka, Laura Grzyb. SZS

SIATKÓWKA

Jedlińsk lepszy od Belska Dużego

FOT. WŁODZIMIERZ ŁYŻWA

Trzeci mecz rozstrzygnie, kto awansuje do trzeciej ligi siatkarzy, SPS Radmot Jedlińsk czy Volley SKK Belsk Duży. Po dwóch meczach jest remis wrywalizacji tych drużyn. Decydujący mecz odbędzie się w niedzielę 15 maja o godzinie 19.30 w Jedlińsku. WŁ

PIŁKA NOŻNA

Czwórka w kierunku awansu

Hydrotruck Sportowa Czwórka Radom już w sobotę może zbliżyć się w kierunku awansu do ekstraklasy piłkarskiej kobiet. Nasz zespół gra ciężki mecz z Polonią w Środzie Wielkopolskiej. Jest to ostatni tak ciężki przeciwnik i wydaje się, że jeśli liderujące w tabeli radomianki nie przegrają w tym meczu, to w dwóch ostatnich kolejkach mają teoretycznie słabszych przeciwników i mogą sięgnąć po sukces. Mecz Polonia Środa - Sportowa Czwórka, w sobotę o godz. 15. SZS

PIŁKA NOŻNA

Lokalne derby w Przysusze. W sobotę swoje mecze w czwartej lidze mazowieckiej rozegrają trzy nasze zespoły. W Przysusze w lokalnych derbach, miejscowy Oskar podopieczni trenera Łukasza Wiśnika zagrają z Enea Energią Kozienice. Początek meczu o godzinie 11. Zamłynie Radom zagra na wyjeździe o godzinie 17.30 z Orłem Baniocha. **WŁ**

FOT. ECHO DNIA

PIŁKA NOŻNA

Radomiak II zagra z Prochem

O godzinie 11 w sobotę na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy Rapackiego, rezerwy Radomiaka w meczu Tymex Ligi Okręgowej zagrają z Prochem Pionki. **WŁ**

Radom dziś gospodarzem mistrzostw Polski w zapasach

Sylwester Szymczak
Radom

ZAPASY. **W sobotę 14 maja w Radomiu odbędą się mistrzostw Polski seniorów w zapasach w stylu klasycznym.**

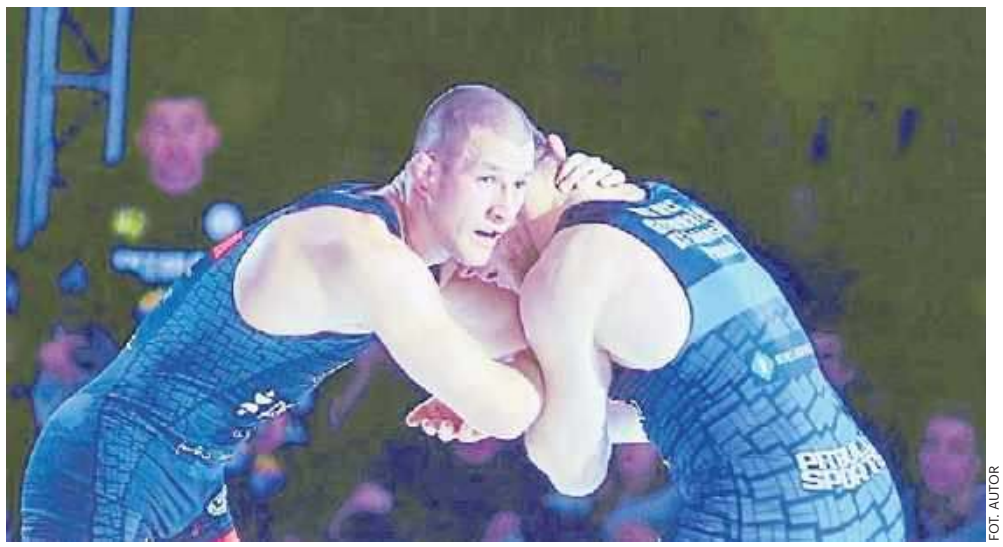

FOT. AUTOR

Arkadiusz Kułynycz (z lewej ma na swoim koncie siedem mistrzowskich tytułów i powalczy o kolejny

- Cieszymy się, że Polski Związek Zapaśniczy ponownie nam zaufał i powierzył nam organizację tak poważnej imprezy. Dzięki wsparciu władz miasta i sponsorów udało się dopiąć wszystko na ostatni guzik i mamy nadzieję, że będzie to niezapomniana impreza - mówi dyrektor Olimpijczyka Radom, który organizuje imprezę.

Będą to już 92 mistrzostwa „klasyków". Do startu zostało zgłoszonych 120 zawodników z 22 klubów całej Polski. Wśród nich ujrzymy ośmiu zapaśników, którzy bronić będą tytułów mistrzowskich. W zmagania zobaczymy też sporą rzeszę zawodników radomskiego klubu. Arkadiusz Kułynycz powalczy o ósme z rzędu złoto. Jest faworytem, który niedawno w Oslo został trzecim seniorem globu. O medal będą się zapewne również bić rutyniarze Olimpijczyka, Piotr Przepiórka, Łukasz Fafiński, Michał Orzechowski, czy nieco młodszy, ale już utytułowany Przemysław Piatek. Szansę na sukces może mieć też Bartłomiej Klimek, bo w jego wadze zabraknie mistrza, Edgara Babayana. Kto wie? Być może w mistrzostwach namieszają debiutanci, zaledwie 18-19 letni uczestnicy, Jakub Śliwiński, Konrad Cudnik, Adrian Redestowicz, Michał Puchalski, czy też Sebastian Stani.

W wadze do 97 kilogramów w akcji zobaczymy brązowego medalistę olimpijskiego, Tadeusza Michalika.

Impreza rozpocznie się w sobotę o godz. 9 w hali Zespołu Szkół Budowlanych w Radomiu, ul. Kościuszki 7. Popołudniu odbędą się walki o medali. Wstęp na mistrzostwa jest wolny. ©℗

Broń i Pilica u siebie muszą zapunktować!

Sylwester Szymczak
Radom/Białobrzegi

PIŁKA NOŻNA. **Broń Radom z Unią Skierniewice, a Pilica Białobrzegi z Błonianką Błonie. Tak wygląda weekend z udziałem naszych trzecioligowców. Obie nasze ekipy grają u siebie.**

Miniona kolejka odbyła się w środę i po niej poprawiły się nastroje w radomskiej Broni, która wygrała 2:1 w Szczuczynie z Wissą. Dla radomian było to pierwsze zwycięstwo yjazdowe w tym roku. Dzięki tej wygranej zespół odskoczył na sześć punktow od strefy spadkowej. To dużo, ale jednocześniej jeszcze zbyt mało, aby się cieszyć z utrzymania. Przed zespołem z ul. Narutowicza ważny domowy pojedynek z unią Skierniewice, która przegrała trzy ostatnie mecze i też nie może czuć się pewna utrzymania. Pojedynek odbędzie się w sobotę o godz. 11.

Cieszy fakt, że w Broni do zdrowia wracają Matheus Dias i Carlos Ramirez. Ten ostatni wszedł w środę na 20 minut i zdobył zwycięską bramkę. Po pauzie za kartki wraca do gry Igor Kośmicki.

Po środowej porażce 1:6 z Polonią w Warszawie, Pilica Białobrzegi nie poprawiła swojej lokaty w tabeli i utkwiła na 14 miejscu, które jest spadkowej. Na szczęście strata do bezpiecznego miejsca wynosi zaledwie jeden punkt i białobrzeżanie muszą w niedzielę zapunktować u siebie. Zmierzą się z Błonianką Błonie, która radzi sobie nadspodziewanie dobrze i zajmuje wysokie szóste miejsce. Pilica nadal musi sobie radzić bez kilku piłkarzy, którzy od dłuższego czasu leczą kontuzje. Są to, napastnik Kamil Czarnecki, pomocnik Bartłomiej Niedziela. Po karencji za żółte kartki wraca do zespołu pomocnik Bartłomiej Michalski. Nie wiadomo czy zagra Adrian Karasek, który narzeka na uraz. Poczatek meczu Pilicy z Błonianką, w niedzielę o godz. 17. ©℗

FOT. AUTOR

Carlos Ramirez po powrocie zdobył gola

Echo Dnia
www.echodnia.eu

Redaktor naczelny **Stanisław Wróbel**
Z-ca redaktora naczelnego **Miłosz Skiba,**
Prezes oddziału **Robert Glinkowski,** Dyrektor biura reklamy oddziału **Tomasz Sendek,** dyrektor oddziału **Sławomir Baćkowski**

Redakcja: ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu **Tomasz Przybek**
Członek zarządu **Dorota Kania**
Członek zarządu **Małgorzata Skorwider**
Członek zarządu **Miłosz Szulc**

Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor marketingu, Rzecznik prasowy
Wojciech Paczyński
wojciech.paczynski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu **Karol Wlazło**
Agencja AIP **kontakt@aip24.pl**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl f0c926091e